G. 1/68 Egz. Obow. Regionalny W 11/67

Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 24 SOBOTA, 25 LISTOPADA 1967 R.

Wyd. A B

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 276 (7235) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

X Plenum KC PZPR rozpoczęło obrady

WARSZAWA PAP. Dziś rano rozpoczęło się X Plenum KC PZPR, poświęcone aktualnym problemom zaopatrzenia rynku. Obrady otworzył I sekretarz KC PZPR Władysław GOMUŁKA. Referat Biura Politycznego wygłosił Stefan JĘDRYCHOWSKI.

Premier Tage Erlander rozpoczyna dziś podróż po kraju

BEZPIECZEŃSTWO EUROPY w centrum uwagi rozmów polsko - szwedzkich

WARSZAWA PAP. DRUGI dzień pobytu w Polsce premier Szwecji TAGE ERLANDER i towarzyszące mu osobistości rozpoczęły od zwiedzenia Warszawy. M.inn. w Muzeum Historycznym na rynku Starego Miasta goście obejrzeli film dokumentalny „A jednak Warszawa".

O godz. 11 premier Erlander złożył wizytę w Towarzystwie Polsko-Szwedzkim. Wczesnym popołudniem premier Szwecji miał zostać przyjęty na audiencji w Belwederze.

Na dziś zwołana została także konferencja prasowa premiera Erlandera. Wieczorem goście szwedzcy obejrzą w Teatrze Wielkim operę i balet „Bunt żaków" Szeligowskiego. Po spektaklu premier Erlander udaje się w podróż po Polsce. Jej pierwszym etapem jest woj. krakowskie.

JAK WIADOMO, premier Erlander wraz z małżonką przybył do Polski wczoraj na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Józefa CYRANKIEWICZA.

PO UROCZYSTYM powitaniu na lotnisku Okęcie państwo Erlander udali się do pałacyku Myślewickiego, który jest rezydencją premiera w czasie jego pobytu w Warszawie. Jeszcze tego dnia odbyły się rozmowy polsko-szwedzkie pod przewodnictwem Józefa Cyrankiewicza i Tage Erlandera. Następnie premier Szwecji złożył wieniec przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Wieczorem premier Józef Cyrankiewicz wydał przyjęcie na cześć premiera Szwecji i jego małżonki.

W TOKU ROZMÓW dokonano wymiany poglądów na tematy interesujące obie strony, poruszono także problemy sytuacji w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie. **Szczególną uwagę poświęcono w rozmowach sprawie bezpieczeństwa w Europie i inicjatywom w dziedzinie częściowych kroków rozbrojeniowych.** Omówiono także bilateralne stosunki polsko-szwedzkie.

* * *

WIZYTA premiera Erlandera w Polsce jest pierwszą — po Związku Radzieckim — jaką składa on w kraju socjalistycznym. Jest ona ważnym wydarzeniem w stosunkach polsko-szwedzkich i świadczy o wadze, jaką Szwecja i Polska przykładają do ich dalszego rozwoju. Przypomnijmy, że oprócz rozmów z premierem Cyrankiewiczem, Tage Erlander ma spotkać się z Władysławem GOMUŁKĄ.

Stosunki między obu naszymi krajami noszą trwały charakter. Bezpośrednio po 1945 r. nietknięta przez wojnę Szwecja należała do krajów, które pospieszyły z pomocą zniszczonej przez hitlerowców Polsce. W pierwszym, najtrudniejszym okresie zaopiekowała się również wieloma tysiącami osób spośród więźniów, którym udało się przeżyć obozy hitlerowskie. W powojennym 20-leciu bardzo liczne są kontakty społeczne, handlowe, kulturalne, naukowe między obu krajami. W ostatnich latach odnotowuje się znaczne ożywienie stosunków polsko-szwedzkich. Występuje wyraźna zbieżność poglądów w wielu ważnych problemach międzynarodowych wzrasta zrozumienie w Szwecji dla polskiego punktu widzenia.

GARSONKA z tkaniny żakardowej w kratkę w kolorze banana. Żakiet lekko dopasowany pionowymi cięciami, pasek nieco poniżej talii przypinany patkami, spódnica z płaską kontrafałdą.

Palacze żyją o 6 lat krócej!

RZYM PAP. Na czele prowadzonej we Włoszech kampanii przeciwko paleniu papierosów stoi minister zdrowia Luigi MARIOTTI. Pod jego kierownictwem opracowano raport o szkodliwości palenia, w którym stwierdza się, że palacze żyją przeciętnie o 6 lat krócej od osób niepalących.

NA ZDJĘCIU: płk Piotr M. PARCHOMOWSKI w rozmowie z dowódcą Garnizonu Szczecińskiego — gen. bryg. St. ANTOSEM.
Foto: St. Cieślak

Płk Piotr M. Parchomowski gościem redakcji „Kuriera"

WCZORAJ PODEJMOWALIŚMY W NASZEJ REDAKCJI miłego gościa, członka Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej płk Piotra Michajłowicza PARCHOMOWSKIEGO, który złożył nam wizytę w towarzystwie d-cy Garnizonu Szczecińskiego gen. bryg. Stanisława ANTOSA.

ZWIĄZKI płk Parchomowskiego z Polską i Ziemią Szczecińską są bardzo bliskie. Był on jednym z organizatorów Ludowego Wojska Polskiego na ziemi radzieckiej i w szeregach I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki przeszedł bojowy szlak od obozu sieleckiego poprzez Polskę aż do Berlina. Dowodząc pułkiem artylerii, szczególnie ciężkie walki toczył o przyczółek Magnuszewski i o Kołobrzeg. Płk Parchomowski posiada kilkadziesiąt wysokich odznaczeń bojowych polskich i radzieckich m. in. Krzyż Virtuti Militari V kl., Order Czerwonego Sztandaru i przyznany z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej Order Czerwonej Gwiazdy.

W NASZYM MIEŚCIE płk Parchomowski gości już po raz trzeci, żywo interesując się pracą i życiem społeczeństwa szczecińskiego.

PODCZAS wczorajszego spotkania redaktor naczelny „Kuriera Szczecińskiego" Zdzisław CZAPLIŃSKI poinformował ra dzieckiego gościa o obchodach i uroczystościach związanych z jubileuszem Rewolucji Październikowej. Radzieckiego gościa szczególnie zainteresowały organizowane przez naszą redakcję wespół z licznymi organizacjami i instytucjami Dni Kultury Radzieckiej. Płk Parchomowski odbył także serdeczną rozmowę z przebywającym w Szczecinie leningradzkim artystą plastykiem — E. I. PASZKOWEM.

ZA pośrednictwem redakcji „Kuriera" płk. Parchomowski przekazał serdeczne pozdrowienia dla całego społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej, o której wyzwolenie walczył.

„KOMU BURSZTYNOWE PIERŚCIENIE?"
— to tradycyjny tytuł „Kurierowego" plebiscytu na najpopularniejszych aktorów Szczecina
— W niedzielnym numerze szczegóły!

Dni Kultury Radzieckiej

Wielki konkurs czytelniczy - „Od Brześcia do Władywostoku" rozstrzygnięty!

- Jerzy Mikołajuk pojedzie na wycieczkę do ZSRR
- W sobotę wręczenie nagród

JEDNYM Z PRZEDSIĘWZIĘĆ REDAKCYJNYCH „Kuriera Szczecińskiego" w Dniach Kultury Radzieckiej, organizowanych na cześć 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, był wielki konkurs czytelniczy, którego tytuł: „Od Brześcia do Władywostoku" z miejsca określał konkursowe zadania — odpowiedzi na 20 pytań, dotyczących różnorodnej problematyki Kraju RAD.

NASZ KONKURS cieszył się dużym powodzeniem. Jury, które obradowało w ub. środę, w skład którego wchodzili przedstawiciele: **„Kuriera Szczecińskiego" — red. naczelny Zdzisław Czapliński, Zarządu Wojewódzkiego TPPR — Zofia Bąbczyńska, Wojewódzkiego Domu Kultury — Jan Radkowski i klubu „13 Muz" — Tadeusz Karwacki,** stwierdziło, iż w sumie nadesłano na konkurs **3 653 rozwiązania.**

Jury dokonało też rozlosowania między autorów prawidłowych rozwiązań 30 nagród, ufundowanych przez liczne zakłady pracy i instytucje Szczecina i Warszawy. Oto pełna lista laureatów konkursu:

NAGRODĘ GŁÓWNĄ

w postaci wycieczki do ZSRR w 1968 r., ufundowaną przez Zarząd Główny TPPR wygrał

Jerzy MIKOŁAJUK

ze Szczecina, ul. Potulicka 10/8

2. Lodówkę turystyczną typu „Polar" — Danuta Błędowska, Szczecin, al. M. Buczka 11—8.

3. Lodówkę „Igloo" — Anna Bienias, Szczecin, ul. B. Śmiałego 46 m. 4.

4. Pralkę elektryczną „Kawalerka" — Bożena Gwizdek, Szczecin, ul. Poniatowskiego 74—4.

(Dokończenie na str. 2)

Kalendarium Dni Kultury Radzieckiej

Dziś — „9 dni jednego roku"

— dziś zapraszamy na czwarty i ostatni już „WIECZÓR FILMOWY" w klubie „13 Muz" (godz. 19), podczas którego zostanie wyświetlony, uznany za jedno z najdonioślejszych wydarzeń radzieckiej kinematografii w ostatnich latach film pt. „9 DNI JEDNEGO ROKU". Zapraszamy!

Jutro — nagrody i spotkania

— w sobotę: godz. 11 — w ZW TPPR przy al. Wojska Polskiego 65 spotkanie aktywu TPRR z przedstawicielami Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie,

— godz. 15 — Klub TPPR, al. Wojska Polskiego 20 — uroczystość zakończenia błyskawicznego konkursu filmowego, wręczenie nagród laureatom, nagroda-niespodzianka dla wszystkich w postaci nie wyświetlanego jeszcze filmu rozrywkowego,

— godz. 17 — Klub Spółdzielców przy al. Wojska Polskiego 20 — spotkanie pn. „Wieczór pytań i odpowiedzi o ZSRR" z przedstawicielami Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie i uroczystość zakończenia konkursu pn. „Od Brześcia do Władywostoku", połączona z wręczeniem nagród.

Prezentujemy nowych ministrów

W KULUARACH SEJMU sprawozdawcy parlamentarnemu PAP udało się spotkać z ministrem nowego resortu przemysłu maszynowego — Januszem Hrynkiewiczem, z nowym ministrem przemysłu ciężkiego — Franciszkiem Kaimem oraz ministrem gosp. komunalnej Andrzejem Gierszą.

A OTO krótkie wypowiedzi ministrów:

MINISTER przemysłu maszynowego — JANUSZ HRYNKIEWICZ:

— Pragnę zaznaczyć, że od przemysłu maszynowego zależy stan i poziom rozwoju wielu dziedzin naszej gospodarki. W związku z tym nowoczesność maszyn, ich poziom techniczny, parametry i jakość — stanowić będą podstawową troskę nowego resortu. Rozwój eksportu, maksymalne zaspokojenie potrzeb społeczeństwa w dziedzinie artykułów powszechnego użytku oraz potrzeb inwestycyjnych naszego kraju — to podstawowe zadania ministerstwa, które będziemy realizować.

MINISTER gospodarki komunalnej — ANDRZEJ GIERSZ:

— W resorcie gospodarki komunalnej jako główne zadania w okresie najbliższych trzech lat tj. do końca bieżącego planu 5-letniego należałoby wymienić przede wszystkim poprawę gospodarki istniejącym zasobem mieszkaniowym, wzrost mocy przerobowej przedsiębiorstw remontowo-budowlanych podległych prezydiom rad narodowych tak, aby można było w pełni zaspokoić od strony wykonawstwa potrzeby remontowe. Będzie to tym samym prawidłowa realizacja uchwał partii i rządu podjętych w 1965 r. w sprawie czynszów mieszkaniowych, a mających na celu zabezpieczenie odpowiednich środków finansowych dla potrzeb remontów budynków mieszkalnych.

Drugim z kolei ważnym problemem stojącym przed resortem jest sprawa poprawy funkcjonowania komunikacji miejskiej i zaspokojenie potrzeb ludności w tym zakresie — oczywiście w miarę istniejących środków i możliwości techniczno-organizacyjnych.

MINISTER przemysłu ciężkiego — FRANCISZEK KAIM:

— Wielkie zadania, które stoją przed resortem przemysłu ciężkiego wynikają z założeń rozwoju naszej gospodarki narodowej, jak również z wielobranżowości. Resort obejmuje bowiem sprawy wydobycia rud żelaza i hutnictwa żelaza, rud i hutnictwa metali nieżelaznych, zwłaszcza miedzi, a także produkcji środków tzw. ciężkiego transportu — statków, lokomotyw i wagonów, dalej — urządzeń chemicznych, energetycznych itd.

Wiąże się z tym ogromnej wagi zagadnienie zaopatrzenia kraju w podstawowe materiały hutnicze, urządzenia inwestycyjne oraz artykuły powszechnego użytku np. wyroby metalowe i blaszane; wiąże się dalej skomplikowana problematyka poprawy struktury asortymentowej produkcji i jakości wyrobów. Poważne zadania stoją przed resortem w dziedzinie eksportu. Cała ta trudna problematyka wymaga koncentracji wysiłków zarówno resortu, jak i załóg przedsiębiorstw zgrupowanych w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego.

Finał konkursu „Świat przemieniony"

PRZY SZCZELNIE wypełnionej widowni odbył się wczoraj w kinie „Colosseum" finał zorganizowanego dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiego Października konkursu pt. „Świat przemieniony".

Zwycięzca konkursu — Jan Pułka wygrał bezpłatną wycieczkę do ZSRR, a pozostali finaliści — wartościowe nagrody rzeczowe i książki.

Rozgrywki finałowe uatrakcyjniła rewia — „Bulwary naszych stolic" z udziałem wybitnych artystów estradowych z kraju i zagranicy.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s Skierka z Rotterdamu via Gdynia z drobnicą,
s/s Huta Będzin z Lulea z rudą,
s/s Tczew z Danii pod balastem,

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s Andrzej Borowy do Finlandii z drobnicą,
s/s Pstrowski do Danii z węglem,
s/s Cieszyn do Szwecji z węglem,
s/s Opole do Danii z węglem,
s/s Katowice do Danii z węglem,
s/s Bielsko do Danii z węglem.
s/s Kielce do Danii z węglem.

M/S RUSAŁKA rozpoczął swój 150 rejs udając się ze Szczecina do Norwegii z drobnicą. Statkiem dowodzi kapitan ż. w. Konstanty Gowor.

STATKI PPDiUR „GRYF" NA WEJŚCIU:
m/t Gołąb z Morza Północnego
m/t Kaczor z Morza Północnego.

Delegacja KC PZPR wyjechała do Londynu

WARSZAWA PAP. 23 bm. wyjechała do Londynu na rozpoczynający się w najbliższą sobotę XXX Zjazd Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w składzie: przewodniczący delegacji — sekretarz KC PZPR Witold JAROSIŃSKI oraz z-ca kierownika Wydziału Zagranicznego KC Bohdan LEWANDOWSKI.

Rozstrzygnięcie konkursu czytelniczego „Od Brześcia do Władywostoku".

(Dokończenie ze str. 1)

5. Radioodbiornik „Tango" — Henryk Czajka, Szczecin, al. Rostworowskiego 22 m. 12.
6. Elektrolux „Alfa" — Jan Gulbicki, Szczecin, ul. K. Miarki 11—11.
7. Radioodbiornik turystyczny — Jerzy Świtalski, Szczecin, Źródlana 37.
8. Elektrolux „Omega" — Nadzieja Strzelczyk, Szczecin, al. Wyzwolenia 21—3.
9. Mikser typu „RG-5" — Danuta Kwolek, Szczecin-Zdroje, ul. Wczasów 13 m. 1.
10. Teczkę skórzaną — Tadeusz Zatoński, Szczecin, ul. Limanowskiego 4—12.
11. Teczkę skórzaną — Emilia Martynowicz, Szczecin, ul. Krasińskiego 63—1.
12. Teczkę skórzaną — Jadwiga Tymoszuk, Szczecin, ul. Janickiego 15—19.
13. Elektryczną maszynkę do golenia „Komet" — Stanisław Tomaszewski, Szczecin, ul. Malczewskiego 21-a—8.
14. Elektryczną maszynkę do golenia „Komet" — Ryszard Trzciński, Szczecin, ul. Krasińskiego 33—4.
15. Elektryczną maszynkę do golenia „Komet" — Bolesław Kołodziejczyk, Szczecin, al. Piastów 39—2.
16. Suszarkę do włosów „Komet I D 8" — Maria Krydel, Szczecin, ul. Mickiewicza 125 m. 3.
17. Zegar kominkowy — Jadwiga Jagodzińska, Szczecin, ul. Korfantego 5—1.
18. Zegar kominkowy — Ryszard Wojciechowski, Szczecin, ul. Reymonta 29—2.
19. Importowany młynek do kawy — Janina Król, Szczecin, ul. Mickiewicza 110—1.
20. Importowany młynek do kawy — Ryszard Lubański, Szczecin, al. Piastów 61 m. 21.
21. Suszarkę do włosów „LD 03" — Romuald Oziewicz, Szczecin, ul. Bogurodzicy 1—14.
22. Suszarkę do włosów „LD 7" — Beata Izabella Król, Szczecin, Źródlana 45.
23. Komplet koszyczków do szklanek — Bazyli Utlik, Szczecin, ul. Duracza 8—3.
24 Cukiernicę posrebrzaną — Ewa Antczak, Szczecin, al. Piastów 38—3.
25. Komplet lampek choinkowych — Norbert Koszczuk, Police, ul. Grzybowa 14—4.
26. Komplet lampek choinkowych — Mieczysław Dyszy, Szczecin, ul. Potulicka 28—29.
27. Komplet lampek choinkowych — Janina Miernik, Szczecin, ul. Boh. Warszawy 87—18.
28. Elektryczny młynek do kawy — Andrzej Abramajtys, Szczecin, ul. Boh. Warszawy 104—2.
29. Maskę afrykańską i plakietę statku — Romuald Andrejewicz, Szczecin, ul. Starzyńskiego 3—4.
30. Maskę afrykańską i plakiety statków — Ewa Waligórska, Szczecin, ul. Bogusława 16 m. 16.

NASZYM LAUREATOM składamy serdeczne gratulacje, równocześnie zapraszamy ich na uroczystość wręczenia nagród, która odbędzie się jutro, w sobotę, o godz. 17 w sali Klubu Spółdzielców przy al. Wojska Polskiego 20 (potrzebne dowody osobiste!). Uroczystość połączona będzie ze spotkaniem z przedstawicielami Domu Kultury Radzieckiej pn. „Wieczór pytań i odpowiedzi o ZSRR", na które zapraszamy, prócz laureatów, także wszystkich zainteresowanych.

(Prawidłowe odpowiedzi w konkursie pn. „Od Brześcia do Władywostoku" publikujemy na str. 3).

Z obrad sesji WRN

Perspektywy obsługi turystycznej

PONAD 2,5 MILIONA TURYSTÓW I WYCIECZKOWICZÓW, którzy w bieżącym roku spędzili w naszym województwie urlop, wakacje lub też przyjechali na kilkudniowy wypoczynek — to liczba wyznaczająca rangę turystyczną regionu. Omówienie warunków obsługi gości zagranicznych i krajowych poświęcony jest dzisiejszy dzień sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W OSTATNICH LATACH obserwuje się znaczny wzrost liczby przyjeżdżających turystów indywidualnych, którym należy zapewnić miejsca w otwartej bazie noclegowej, w zakładach gastronomicznych oraz środki komunikacji. Najwięcej kłopotów przysparza instytucjom zajmującym się obsługą ruchu turystycznego brak miejsc noclegowych. W tak zwanej bazie otwartej, tzn. dostępnej dla wszystkich turystów mamy 6 200 miejsc. Kwatery prywatne zapewniają ponad 61 tys. łóżek. Dla zapewnienia w sezonie letnim noclegów gościom z zagranicy (którzy stawiają wymagania dotyczące standardu lokali noclegowych) nie wystarczą już miejsc w hotelach. Nie wykorzystane są natomiast nadal domy wypoczynkowe FWP oraz ośrodki wypoczynkowe zakładów pracy. Po 3-miesięcznym sezonie stoją one puste.

DO ROKU 1970 przewiduje się otwarcie 3 hoteli, z których 2 wybudowane będą w Szczecinie, a jeden w Świnoujściu. Spośród przedsiębiorstw turystycznych jedynie OTW „Gromada" przewiduje otwarcie dwóch ośrodków wypoczynkowych: jednego w Świnoujściu i jednego w Niechorzu. Inwestycje te nie zapewnią miejsc dla wzrastającej liczby turystów i wczasowiczów. W tym samym okresie gospodarka komunalna nie przewiduje budowy ani jednego hotelu.

Również planowany rozwój bazy gastronomicznej w najbliższych latach nie zapewni należytej obsługi ruchu turystycznego. Planuje się bowiem uruchomienie na Wybrzeżu zaledwie 15 zakładów, przeważnie typu barowego, na 1 480 miejsc podczas gdy do roku 1970 potrzeba co najmniej 55 zakładów z 6 300 miejscami konsumpcyjnymi.

ZBYT szczupły tabor autobusowy PKS nie może zapewnić przewozów wszystkich zgłaszających się wycieczek. Już w ub. roku odmówiono przewozu 30 proc. zgłaszających się grup, ponieważ centrala nie dostarcza przewidzianych w rozdzielniku autobusów. Sprawa ta wiąże się szczególnie z obsługą pasażerów krajowych, ponieważ znaczna liczba przyjezdnych cudzoziemców przybywa własnymi samochodami. Z myślą o nich, jak też o turystach krajowych należy powiększyć zakres czynności wykonywanych przez ajentów i pracowników stacji benzynowych. Istnieje potrzeba uruchomienia w najbliższych latach stacji obsługi samochodów co najmniej w 9 miejscowościach naszego województwa.

WNIOSKIEM, nasuwającym się przy ocenie istniejącej bazy turystycznej jest konieczność zaplanowania nowych inwestycji. Przewiduje się więc wystąpienie do GKKFiT, aby w swoich planach na lata 1970/75 uwzględnił budowę pensjonatu w Międzyzdrojach, hotelu w Kamieniu Pomorskim, hotelu w Stargardzie i schroniska młodzieżowego w Szczecinie. (Jol)

Z okazji 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji

Sesja odczytowa TPP-R i TRZZ

W RAMACH obchodów 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej rozpoczęła się dziś w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie sesja odczytowa, zorganizowana przez zarządy główne TPPR i TRZZ. Sesja, którą otworzył przewodniczący ZW TPPR L. SZECHTER, zgromadziła przedstawicieli obydwu organizacji ze Szczecina, Koszalina, Olsztyna, Wrocławia i Zielonej Góry.

Na obrady przybyli m. in.: wiceprzewodniczący Prez. WRN dr P. WARCHOŁ, kierownik Biura Prezydialnego ZG TPPR, sekretarz Komisji Społeczno-Kulturalnej RN TRZZ J. KREMPA i przewodniczący RO TRZZ w Szczecinie dr H. LESIŃSKI. Obecny jest także wicekonsul ZSRR W. FIODOROW.

Referat główny pt.: „Współpraca Polski i ZSRR oraz jej wpływ na rozwój Ziem Zachodnich" wygłosił dr ST. POTOCKI — dyrektor Instytutu Bałtyckiego w Gdańsku.

(HS)

Kulisy operacji „X" (1)

Morderstwo sprzed 24 lat

TO BYŁA BARDZO DZIWNA SPRAWA. Major Bronisław S. wyznał mi potem, że zupełnie nie wiedział co z tym fantem zrobić. Już sama forma w jakiej meldunek o zabójstwie dotarł do majora wskazywała na niecodzienność sprawy.

Romuald H. student czwartego roku prawa na Uniwersytecie Warszawskim, zjawił się w Komendzie Powiatowej MO w C. bladym świtem, nie ogolony, wymięty, z czerwonymi od niewyspania oczyma.

— Jechało od niego wódką na pół kilometra — oświadczył dyżurny — Powiedział, że chce rozmawiać z komendantem. Dyżurny zaczął tłumaczyć, że komendant też człowiek i o tej porze śpi, żeby przyszedł w godzinach urzędowania. Poradził mu żeby się przespał, a on na niego z pyskiem, że tu chodzi o morderstwo i trzeba zbudzić komendanta. Dyżurny rad nie rad zadzwonił.

— Pytam przez telefon, co za morderstwo, a ten studenciak: Nie sądzi pan chyba, że opowiem panu wszystko przez telefon?

Przyjechałem do komendy zły jak cholera, a jeszcze jak zobaczyłem tego petenta, jak poczułem wódę, to miałem ochotę kazać go z miejsca zamknąć aż do wytrzeźwienia.

— Gdzie ten trup? — pytam. On na to: musi pan poszukać. Morderstwo zostało popełnione w zimie z 1943 na 44 rok. Jak to usłyszałem to myślałem, że mnie zła krew zaleje.

— Słuchaj synu — mówię — ja kocham ludzi dowcipnych ale dziś wyjątkowo jestem w ponurym nastroju. Radzę ci idź się wyspać, a jak wytrzeźwiejesz i będziesz miał ochotę pogadać ze mną, to przyjdź jeszcze. — Ja wcale nie żartuję — powiedział. — W zimie z 1943 na 44 zamordowano mego ojca. Dzisiaj się o tym dowiedziałem, to znaczy dziś dowiedziałem się, że to było morderstwo i wiem kto go zamordował.

(c.d.n.)

RYSZARD GONTARZ

Dziś w Zamku

VIII Zjazd delegatów szczecińskich SOP

DZIŚ RANO, w Zamku Książąt Pomorskich rozpoczął się VIII zjazd delegatów 49-tysięcznej rzeszy członków 33 działających w woj. szczecińskim Spółdzielni Oszczędnościowo Pożyczkowych. SOP-y pełnią na wsi nie tylko rolę podobną do tej, jaką w mieście ma PKO, ale także udzielają rolnikom pożyczek na rozwój produkcji rolnej (w bież. roku 227 mln zł). Na koncie szczecińskich SOP-ów, we wrześniu br., znajdowało się 415 mln złotych złożonych na blisko 70 tysiącach książeczek. Na każde 100 gospodarstw w naszym województwie przypadają 162 książeczki, ponieważ członkami SOP-ów są także żony, a ostatnio coraz częściej także dorosłe dzieci rolników.

94 delegatów omówi osiągnięcia uzyskane w okresie dzielącym od odbytego przed dwoma laty VII zjazdu oraz wytyczy zadania na następną kadencję.

Chór Politechniki wyjechał do CSRS

WCZORAJ udał się do Czechosłowacji na tournee artystyczne chór akademicki Politechniki Szczecińskiej.

Akademików pożegnał na dworcu m.in. Konsul Generalny CSRS w Szczecinie — A. TVARDIK.

Po bliskowschodniej rezolucji Rady Bezpieczeństwa

Przemówienie Nasera

Stanowiska Tel-Awiwu i Damaszku

KAIR PAP. Prezydent NASER wygłosił w czwartek przemówienie, inaugurujące sesję egipskiego Zgromadzenia Narodowego. Prezydent ZRA stwierdził, że naród egipski w ciągu ostatnich miesięcy dał dowód, że potrafi stawić czoła jednej z najtrudniejszych sytuacji w historii kraju.

PRAWDĄ jest — powiedział — że nieprzyjaciel zdołał zająć część terytorium egipskiego, że potrafił wygrać walkę, nie potrafił jednak doprowadzić do tego, by naród uznał się za zwyciężonego. Stało się wprost przeciwnie — naród bardziej niż kiedykolwiek zdecydowany jest bronić swej wolności i niepodległości, a zwycięstwo należy do tego, kto potrafi swoją wolę narzucić.

Gorącym aplauzem przyjęte zostały słowa prezydenta, że siły zbrojne ZRA są obecnie silniejsze, aniżeli w czerwcu przed wojną izraelsko-arabską, że są one obecnie zdolne do przeprowadzenia silnej i skutecznej akcji.

Przechodząc z kolei do omawiania rezolucji Rady Bezpieczeństwa, przyjętej w nocy ze środy na czwartek, prezydent oświadczył: **„Statki izraelskie nigdy nie będą miały prawa używania Kanału Sueskiego, bez względu na to, ile to ma kosztować".**

Egipt — powiedział prezydent Naser — weźmie pod uwagę tę rezolucję, istnieją jednak dwa punkty, na temat których nie zamierza prowadzić dyskusji. Po pierwsze — Izrael musi wycofać się z wszystkich terytoriów arabskich, zarówno należących do ZRA, jak i Jordanii i Syrii. Po drugie — Egipt nigdy nie zgodzi się na to, żeby statki izraelskie miały prawo swobodnej żeglugi po Kanale Sueskim. Sprawa ta łączy się z problemem Palestyny, a nie z ostatnią wojną.

Nieprzyjaciel liczył na to — mówił prezydent ZRA — że pozostaniemy osamotnieni na arenie międzynarodowej. Stało się jednak przeciwnie — liczba naszych przyjaciół wzrosła. Tu prezydent na pierwszym miejscu wymienił Związek Radziecki, jego pomoc w uzupełnieniu wyekwipowania armii egipskiej, w dziedzinie politycznej i ekonomicznej.

* * *

PARYŻ PAP. Rzecznik rządu izraelskiego, minister informacji GALILI oświadczył, że **„rezolucja przyjęta przez Radę Bezpieczeństwa w niczym nie zmieni decyzji Izraela pozostania na liniach przerwania ognia. Decyzja ta może ulec zmianie tylko w tym wypadku, gdy między Izraelem a jego sąsiadami podpisany zostanie traktat pokojowy".**

* * *

RZECZNIK rządu syryjskiego oświadczył: **„Syria zdecydowanie i kategorycznie odrzuca brytyjską rezolucję przyjętą przez Radę Bezpieczeństwa NZ w sprawie kryzysu na Bliskim Wschodzie".**

WYROKIEM sądu wojskowego w Atenach dwaj patrioci greccy Konstantyn FILINIS i Joanis LELUDAS skazani zostali na dożywotnie więzienie. Sąd uznał ich za przywódców „Frontu Patriotycznego".

NA ZDJĘCIU: Leludas żegna się z żoną Teodorą po ogłoszeniu wyroku sądowego, który skazał go na dożywocie. Jego żona otrzymała karę 5 lat więzienia z zawieszeniem.

(CAF—Photofax)

ZSRR protestuje przeciwko prześladowaniom demokratów greckich

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do rządu greckiego oświadczenie protestujące przeciwko prześladowaniom demokratów greckich.

W związku z odbywającymi się obecnie w Atenach i Salonikach procesami sądowymi przeciwko demokratom greckim, rząd radziecki wzywa rząd grecki, aby wykazał umiar i rozsądek. Rząd radziecki oczekuje, że władze greckie nie podejmą żadnych kroków, które mogłyby zagrażać życiu greckich demokratów. „Wina" sądzonych obecnie w Atenach i Salonikach demokratów polega jedynie na tym, że bronili praw swego narodu. Poczynania władz greckich nie znajdują żadnego usprawiedliwienia w oczach cywilizowanego świata i wywołują głębokie oburzenie.

Rząd radziecki nie zamierza ingerować w wewnętrzne sprawy Grecji i składając swe oświadczenie kieruje się wyłącznie względami humanitarnymi.

Generalna próba przed drążeniem tunelu pod kanałem La Manche

ZACHODNIONIEMIECKA FIRMA KRUPPA SKONSTRUOWAŁA NOWY TYP KOMBAJNU DO DRĄŻENIA TUNELI. MA ON BYĆ UŻYTY DO WYKONANIA TUNELU O DŁUGOŚCI 24 KM PRZEZ JURĘ SZWABSKĄ, ABY UMOŻLIWIĆ DOPROWADZENIE WODY DO SZTUTGARTU I OKOLIC TEGO MIASTA Z POBLISKIEGO JEZIORA.

GŁOWICA TNĄCA kombajnu składa się z 4 tarczy wrębowych, z których jedna umieszczona jest centrycznie, druga mimośrodowo, a pozostałe na obwodzie głowicy. Tarcze obracają się w różne strony i umieszczone są na oddzielnych osiach, nachylonych pod różnymi kątami. Ta nowa zasada działania wrębiarki, jak wykazały intensywne próby, umożliwia drążenie tuneli w skałach o bardzo rozmaitej budowie i twardości. Oprócz tarcz wrębowych obraca się również cała głowica umieszczona na wielkim wydrążonym wale. Szybkość drążenia zależy oczywiście od rodzaju skał. W wapniu jurajskim kombajn posuwał się przeciętnie z prędkością 5m/godz. Jest to szybkość 5-krotnie większa od uzyskiwanej metodami tradycyjnymi.

KOMBAJN ma 24 m długości i waży 75 ton. Steruje nim tylko jeden operator. Mechanizm sterujący jest tak elastyczny, że możliwe jest wykonywanie zakrętów o promieniu 50 m oraz odchylenia w górę i w dół o 15 st. Kontrolne urządzenie laserowe zapewnia drążenie tunelu z wielką dokładnością wzdłuż wytyczonej trasy — odchylenia od osi całego tunelu wynoszą poniżej 3 cm. Napęd i sterowanie odbywają się hydraulicznie.

NAJWIĘKSZA ŚREDNICA drążonych tym kombajnem tuneli może wynosić 6—7 m, co zdaniem producentów jest wystarczające dla planowanego tunelu pod kanałem La Manche. Z tego względu drążenie wspomnianego tunelu w Jurze Szwabskiej traktują oni jako generalną próbę przed projektowanym przebiciem podmorskiego przejścia między Francją i Anglią. (PAP)

Edward Kennedy wybiera się do Wietnamu Płd.

WASZYNGTON PAP. Senator Edward KENNEDY na początku stycznia przyszłego roku udaje się w dziesięciodniową podróż do Wietnamu Południowego, gdzie zbada sytuację w szpitalach i obozach uchodźców, ażeby zorientować się, jakie ofiary w ludności cywilnej pociąga za sobą wojna wietnamska.

Złodziej uratował jej życie

NOWY JORK PAP. Złodziej, który ukradł 17-letniej Peggy Ball torebkę, uratował jej niewątpliwie życie. Peggy miała właśnie odlecieć z Los Angeles do Cincinatti. Samolot, którym miała polecieć, rozbił się w stanie Ohio. Ponieważ złodziej skradł jej dokumenty i bilet, musiała pozostać w Kalifornii.

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI w konkursie pn. „Od Brześcia do Władywostoku"

JAK O TYM KOMUNIKUJEMY NA STR. 1 nasz konkurs czytelniczy pn. „Od Brześcia do Władywostoku", ogłoszony z okazji Dni Kultury Radzieckiej, cieszył się znacznym powodzeniem, czego najlepszym dowodem pokaźna liczba 3653 kupony, nadesłane na nasz adres. Oto prawidłowe odpowiedzi na konkursowe pytania:

1. Szturm na Pałac Zimowy, Piotrogród — Leningrad.
2. Generał armii P. I. Batow.
3. Np. wyzwolenie Warszawy, walki o Wał Pomorski, Studzianki, Kołobrzeg, forsowanie Odry w rejonie Siekierek — Gozdowic itd.
4. Np. Lenin, Dzierżyński, Swierdłow, Stalin, Kirow, Kalinin, Frunze ,Ordzonikidze, Woroszyłow.
5. 1957 r. — „Sputnik I".
6. ZSRR, Polska, NRD, CSRS i Węgry.
7. Np. „Miczurin", „Czułym", „Passat", „Mołodogwardiejsk", „Terek", „Ingul", „Wołna", „Miednogorsk", „Nikołaj Zubow" itd.
8. Morze Barentsa, Morze Karskie, Morze Arktyczne, Morze Łaptiewów, M. Wschodnio-Syberyjskie, M. Czukockie, M. Beringa, M. Ochockie, M. Japońskie, M. Kaspijskie, M. Czarne, M. Bałtyckie, Araks, Amu-Daria, Prut, Cisa, Bug.
9. Np. Szołochow, Lew i Aleksy Tołstojowie, Majakowski, Erenburg, Dostojewski, Gorki, Gogol, Puszkin, Jesienin itd.
10. Wicekonsul w Szczecinie Konsulatu Generalnego ZSRR w Gdańsku.
11. W rejonie Baku, z dna Morza Kaspijskiego.
12. Ural.
13. Węgiel kamienny i brunatny, ropa naftowa, rudy żelaza, gaz ziemny, rudy metali kolorowych, złoto, diamenty itd.
14. Modest Musorgski.
15. Np.: MIG, AN, IŁ, TU itd.
16. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży (Komsomoł).
17. Rosyjska Federacyjna, Litewska, Białoruska i Ukraińska SRR.
18. „Prawda" — TASS.
19. Ob, Jenisiej, Lena, Amur.
20. „Lenin".

* * *

NIE WSZYSTKIM Czytelnikom udało się poprawnie odpowiedzieć na 20 konkursowych pytań. Charakterystyczne przy tym, że w większości wypadków zdyskwalifikowania kuponów przez jury, konkursowicze „potykali się" głównie na pytaniach: nr 6 (opuszczano Węgry) i nr 17 (opuszczano Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Radziecką, z którą przecież Polska graniczy na północy). Warto jednak podkreślić, że kuponów z błędami, biorąc pod uwagę ogólną liczbę nadesłanych rozwiązań, było stosunkowo niewiele — ich liczba wahała się w granicach 6 proc. Świadczy to wymownie o dużej znajomości historii Kraju Rad wśród społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej.

WIEŻA ośrodka telewizyjnego 50-lecia Wielkiego Października w Moskwie.

(CAF—TASS)

Cejlońska wojna o „mini-spódniczki"

DELHI PAP. Moda mini-spódniczek budziła mniejsze lub większe kontrowersje niemal na całym świecie, lecz prawdziwą burzę rozpętała na Cejlonie. Kiedy dziewczęta zaczęły przychodzić w mini-spódnicach do świątyń i szkół — zaczęła się prawdziwa krucjata. Wystąpiły przeciwko nim organizacje buddyjskie oraz duchowieństwo tego wyznania. Buddyści stanowią 80 proc. mieszkańców wyspy. Władze duchowne wystosowały apele do matek, aby nie pozwalały dziewczętom w mini-spódniczkach przychodzić do szkół.

Równocześnie z akcją przeciwko mini-spódnicom rozwinął się ruch na rzecz mini, a nawet na rzecz ogłoszenia ich jedynym obowiązującym strojem kobiecym.

Tymczasem trzeci odłam społeczeństwa uważa, że energię, którą obie strony wkładają w tę walkę, można by zużytkować na bardziej konkretne cele.

Z „wielkiego świata"

LONDYN PAP. Jedna z najbardziej ekskluzywnych restauracji londyńskich „Kaprys" zezwoliła na opublikowanie w pewnym magazynie gastronomicznym szczegółowego planu swej sali. Na planie zaznaczono wszystkie stoliki oraz podano do publicznej wiadomości, że stolik nr 9 jest stale zarezerwowany dla bajecznie bogatego nafciarza Nubara Gulbenkiana, z numeru 16 korzysta Orson Welles, a przy trzydziestce zasiada Liz Taylor.

Z dnia na dzień

Dwie równowagi

DYSKUSJA, JAKA TOCZY SIĘ W KOMITECIE POLITYCZNYM ONZ nad radziecką propozycją zawarcia układu o zakazie użycia broni jądrowej ożywiła znów „odwieczny", bo od dwudziestu prawie lat istniejący problem: **jak należy podchodzić do groźby wojny atomowej, jak można skutecznie zapobiec tej wojnie?**

Nie od dzisiaj też znane są różnice podejścia dwóch głównych mocarstw jądrowych do tej sprawy. Związek Radziecki od dawna stoi na stanowisku, że zakaz użycia broni jądrowej, stanowiący, rzecz jasna, rozwiązanie częściowe i niepełne, może jednak stać się czynnikiem zarówno moralnym, jak i materialnym, działającym na rzecz całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

Rozbrojenie jest sprawą trudną, i na razie dość odległą. Trzeba więc próbować kroków częściowych, łatwiejszych do uzgodnienia przez głównych partnerów atomowych: **do takich kroków należą zawarte już porozumienia o częściowym zakazie doświadczeń z bronią jądrową, o wykorzystaniu Kosmosu do celów pokojowych; do takich porozumień należy dyskutowany od dawna układ o nierozpowszechnianiu broni jądrowej, a także — poddany w ostatnich dniach pod dyskusję projekt układu o zakazie użycia tej broni.**

Stanowisko amerykańskie w tej sprawie nie jest nowe: już w czasach Dullesa Waszyngton hołdował poglądowi, że jedynie **„równowaga strachu"** — a więc nieustanny wyścig zbrojeń zmierzający do zachowania tej dziwnej równowagi — stanowi **„odstraszający"** środek przeciw wojnie. Takie też stanowisko zajął przedstawiciel USA w Komitecie Politycznym ONZ stwierdzając, że zamiast uspokoić małe kraje nie posiadające broni atomowej — układ ten wydałby je na łaskę mocarstw atomowych i że najlepszą drogą zapobieżenia wojnie jest utrzymanie „arsenału jądrowego", a nie stwarzanie „pozorów bezpieczeństwa". Czyżby zapomniał, że od dochowania przez mocarstwa, a więc i USA zobowiązań, narzuconych takim układem zależy, aby bezpieczeństwo nie było pozorne, i aby równowaga strachu zastąpiona została równowagą bezpieczeństwa?

Z. ART.

STOLARZ ZE ZŁOTĄ GWIAZDĄ

(Korespondencja własna „Kuriera" z Rygi)

ZNÓW WRZESIEŃ, PODOBNY JAK W ZESZŁYM ROKU. PRZED ROKIEM, W TYM SAMYM DNIU — W DNIU ŚWIĘTA PRACOWNIKÓW LEŚNYCH I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ZAŁOGA I RYSKIEGO KOMBINATU MEBLOWEGO OTRZYMAŁA WYSOKIE WYRÓŻNIENIE — ORDER CZERWONEGO SZTANDARU PRACY, ZAŚ STOLARZOWI PAWŁOWI ABOŁTYNOWI PRZYZNANO TYTUŁ BOHATERA PRACY SOCJALISTYCZNEJ I WRĘCZONO MU ZŁOTĄ GWIAZDĘ.

CZYŻ MOŻNA OSIĄGNĄĆ WIĘCEJ? Trud człowieka pracy został w pełni uhonorowany. Co może przynieść rok bieżący? Czy może stać się on jeszcze ważniejszym w życiu człowieka? Dziś, gdy minął już rok — można bez wątpienia od powiedzieć — tak.

Jeden tylko Bohater Pracy Socjalistycznej na pytanie, czy w minionym roku zdarzyło się coś szczególnego, odpowiada:— **Nie specjalnego. Pracujemy tak samo starannie jak przedtem...**

Jeśli za rok uważać okres pomiędzy ostatnim świętem pracowników przemysłu drzewnego a obecnym, to można stwierdzić, że zakończył się on szczególnymi sukcesami. Przede wszystkim ryski kombinat wyprodukował dwa nowe komplety mebli. Jeden z nich jest dziełem oddziału Pawła Abołtyna. Ten właśnie komplet mebli stołowych cieszy się wielkim wzięciem u kupujących. Jest to najlepszym dowodem, że praca całego zespołu produkcyjnego została wykonana dobrze. Na uznanie zasłużyli zarówno projektanci jak i wykonawcy.

Komplet jest bardzo udany. Korzystny jest wygląd zewnętrzny jak i rozmiary mebli, wykonanych ze smakiem. Linię mają prostą i spokojną, ale — mówiąc słowami P. Abołtyna — uzyskanie piękna przez prostotę — to właśnie prawdziwa sztuka.

Obecnie stolarze muszą wykonać specjalne zamówienie dla moskiewskiego centrum telewizyjnego. Zlecenie jest oczywiście ponadplanowe i w związku z tym wymagać będzie od załogi zwiększonych wysiłków. Zespół P. Abołtyna musi przygotować 750 płyt fornirowych najrozmaitszych kształtów. Posłużą one do wykładania ścian w bardzo niety powych pomieszczeniach telewizji. Zakład, który miał tę produkcję w planie — nie wywiązał się z zadania. Musi mu obecnie pomóc I ryski kombinat meblowy.

Dla P. Abołtyna — mistrza szablonów oznacza to, że dla każdego detalu trzeba będzie przygotować bardzo dokładne wymiary. A to znów oznacza, że trzeba popracować poza godzinami.

ROK PRACY STOLARZA. Jeden, drugi... Nie taki jednak jak każdy. Wszyscy członkowie załogi wiedzą, iż w tym roku P. Abołtyn został wybrany deputowanym do Rady Najwyższej republiki. Już po raz drugi z rzędu. To jeszcze nie tak ważne, jak mawia sam P. Abołtyn. Sesja Rady Najwyższej bieżącej kadencji powierzyła mu przecież funkcję członka Prezydium Rady Najwyższej Łotewskiej SRR. Deputowani wzięli z pewnością pod uwagę jego poprzednią, czteroletnią pracę w Komisji Ustawodawczej, gdzie zawsze liczyło się jego słowo. Tak więc rozmawiałem jednocześnie z robotnikiem i działaczem państwowym.

O TYM jak bardzo naturalne w Związku Radzieckim jest połączenie w jednej osobie pracownika z robotnika z funkcją działacza państwowego, mogli się również przekonać zwiedzający światową wystawę EXPO-67 w Montrealu, którzy zamienili choć kilka słów z Pawłem Abołtynem. Właśnie w skład delegacji uczestniczącej w organizowanym na wystawie dniu poświęconym Łotewskiej SRR wchodził stolarz z I ryskiego kombinatu meblowego i jedno czesnie członek Prezydium Rady Najwyższej republiki — P. Abołtyn.

Takim oto był miniony rok. Pamiętam, że już wcześniej P. Abołtyn mówił mi o swej bytności w Anglii, do której pojechał w składzie delegacji Związków Zawodowych. Podróże r. 1967 były znacznie dalsze, aż za ocean.

U. NORIETIS
współpracownik gazety „CINA"

MIEWAMY w sklepach czarny aksamit — nawet w nie najgorszym gatunku — moda lansuje na wieczór czarne sukienki welurowe, a kobiety wyglądają w nich jeszcze bardziej kobieco. Są to trzy argumenty nie do odparcia przemawiające za uszyciem sobie takiej sukni na zbliżające się święta i karnawał.

„Welur jest dobry na wszystko" — uważają projektanci i rzeczywiście proponują wiele różnych fasonów. Począwszy od kostiumu z prostą spódnicą i długim żakietem-blezerem: mały kołnierzyk z szerokimi klapami, poły zaokrąglone, do kostiumu bluzka z białej piki jedwabnej z pliską pod szyją, zapięciem przykrytym plisą i długimi rękawami z mankietami wykładanymi na rękawy żakietu. Następna kreacja z aksamitu, to ostatni krzyk mody — peleryna, pod nią spódniczka lekko rozszerzona z białą bluzką koszulową i długimi rękawami, których mankiety są widoczne spod rękawów sukienki.

MAŁE CZARNE WELUROWE przypominają odświętne dni dzieciństwa. Pewnie dlatego w żurnalach prezentują je modelki ucharakteryzowane na grzeczne dziewczynki z długimi lekko falującymi włosami zczesanymi z czoła, pastelowym makijażem i bezbarwnym lakierem na paznokciach. Noszą „dziecinną" biżuterię z miedzi: pierścionek z kolorowym oczkiem, pasek z ogniw łańcuszka, bransoletkę — miedziane kółko, klipsy — cyganskie „obwarzanki". I, oczywiście, dziewczęce pantofle: lakierki z szerokim nosem na szerokim niskim obcasie. Ponieważ jednak mają swoje „ścia" lat, nie zapominają włożyć do czarnej sukienki czegoś białego, co rozjaśnia cerę. Pamiętajmy i my o tym. (if)

Żona modna

Małe czarne welurowe

Najmłodsze przedsiębiorstwo rybackie

PRZEDSIĘBIORSTWO „Koga" w porcie heiskim jest najmłodszym polskim państwowym przedsiębiorstwem rybołówstwa morskiego. Do starego Helu, będącego do niedawna jedynie bazą rybaków indywidualnych, „Koga" wprowadziła nowoczesną technikę połowową oraz przemysłowe metody przetwarzania ryb. Rok bieżący przyniósł największy skok w rozwoju młodego przedsiębiorstwa, które — jako gospodarz portu — wykonuje już zadania przewidziane dla niego na rok 1970. Dzięki modernizacji floty kutrowej i wyposażeniu w sprzęt nowe jednostki, połowy rybaków „Kogi" osiągną w tym roku 12 tysięcy ton, podczas gdy jeszcze przed trzema laty wynosiły one niewiele ponad 6 tysięcy ton rocznie.

NA ZDJĘCIU: inżynier Lidia Garczewska, absolwentka Wydziału Rybackiego WSR w Olsztynie, pracuje w „Kodze" od 3 lat, pełniąc funkcję kierownika zmianowego. Mimo młodego wieku cieszy się zaufaniem i autorytetem wśród pracowników brygad przeładunkowych i przetwórczych.

(CAF)

TRÓJZĘBEM

Ręce opadają...

W OSTATNIEJ POCZCIE REDAKCYJNEJ zwrócił moją uwagę list jednej z naszych Czytelniczek, którego fragmenty pozwolę sobie niżej zacytować:

„PANIE REDAKTORZE! Od ponad pół roku szukam po całym Szczecinie we wszystkich sklepach meblarskich regałów, aby móc w nich ulokować stos książek, który przez ten czas zdążył się nagromadzić. Wreszcie i szczęście do mnie się uśmiechnęło. W dniu 21 listopada znalazłem takowe (chociaż niezupełnie, ale dobre to co jest, kiedy niczego innego nie ma) w sklepie meblarskim przy pl. Orła Białego. Zapłaciłam więc grzecznie 800 zł. Już na miejscu okazało się, że nie ma w sklepie kołeczków do spojenia poszczególnych segmentów, a przecież powinny być. No, ale mniejsza z tym. W domu czekała jeszcze jedna niespodzianka: szyby do zasłon okazały się o dwa cm za niskie, mimo, że w sklepie prosiłam, aby dobrano właściwe. Czy to jest w porządku?".

NA TO PYTANIE TRZEBA OCZYWIŚCIE ODPOWIEDZIEĆ, że na pewno nie w porządku. Fakt, że w sklepach meblarskich jest ostatnio raczej pusto — jeszcze nie upoważnia ich personelu do tego, żeby sobie bimbać z klienta. Chociaż nawiasem mówiąc nie jest też w porządku, że w sklepach meblarskich nie ma ostatnimi czasy nic godziwego do kupienia. Abstrahujmy jednak na moment od tej bolesnej sprawy.

Zwróćmy natomiast uwagę, że jest to zjawisko szersze. Że lekceważenie klienta stało się niejako usankcjonowanym prawem wielu naszych ekspedientów i ekspedientek sklepowych. Że zjawisko to wykracza szerzej poza ramy wspomnianego tu sklepu meblarskiego i można się z nim spotkać nie tylko w handlu, ale także w innych dziedzinach usług na rzecz ludności.

Przypomnijmy tylko ostatnie historie z wykupem biletów tramwajowych. Trzeba było dopiero alarmu opinii publicznej na łamach gazety, ostrej interwencji miejskiej instancji partyjnej, aby sprawy były stosunkowo szybko, właściwie załatwione w ten sposób w jaki już od miesięcy winny być załatwione.

SKĄD SIĘ TO WSZYSTKO BIERZE? Wydaje się — można tu oczywiście odwoływać się do całego zespołu tzw. trudności obiektywnych i wiele z nich trudno jest negować — że pies pogrzebany jest jednak gdzie indziej. Mianowicie w nagminnie szerzącym się liberalizmie i lekceważeniu służbowych obowiązków, za które bierze się w takiej czy innej wysokości pieniądze państwowe. Rozluźnienie dyscypliny społecznej jest faktem niezaprzeczalnym. Można tu przytaczać dziesiątki przykładów ze wszystkich niemal dziedzin naszego życia. Z faktu tego wypływa wiele bardzo niepożądanych społecznie skutków.

TRZEBA WIĘC WSZELKIM OBJAWOM nadmiernego liberalizmu wydać nieubłaganą walkę. Jest to tym bardziej konieczne w aktualnie trudnej sytuacji rynkowej, kiedy każdy przejaw lekceważenia klienta wywołuje łańcuchową reakcję niezadowolenia. A w ogóle — to uczmy się kultury handlu, kultury usług, uczmy się dyscypliny społecznej. Stańmy się bardziej wymagający sami wobec siebie — i wymagajmy tego wówczas również od innych.

NEPTUN

Wspomnienia Kawierina

WYBITNY pisarz radziecki Wieniamin Kawierin („Dwaj kapitanowie", „Otwarta księga") opublikował niedawno na łamach miesięcznika Nowyj Mir wspomnienia z lat dwudziestych. Był to okres niesłychanego rozmachu, burzliwych dyskusji i narodzin wielu talentów literackich. Pisarz wraz z twórcami tej miary co Fiedin, Tichonow, Zoszczenko czy Szwarc był członkiem grupy literackiej zwanej Braciwem Serapiona, cieszącej się życzliwym poparciem Gorkiego.

Na tropie prehistorycznych zmagań

CZY CZŁOWIEK zdegenerował małpy?

ORYGINALNĄ TEORIĘ GŁOSI BIOLOG AMSTERDAMSKI ADRIAN KORTLANDT. UWAŻA ON, ŻE PRZED 2 MILIONAMI LAT MAŁPY MIAŁY WSZELKIE SZANSE WEJŚCIA NA WYŻSZY STOPIEŃ ROZWOJU. OPUŚCIŁY ONE WÓWCZAS DŻUNGLĘ, ZESZŁY Z DRZEW I ZACZĘŁY PRZYSTOSOWYWAĆ SIĘ DO ŻYCIA STEPOWEGO. W TYM ROZWOJU PRZESZKODZIŁ IM CZŁOWIEK, KTÓRY UZNAŁ JE ZA SWEGO KONKURENTA W WALCE O POŻYWIENIE I WYGNAŁ JE Z POWROTEM DO LASU.

BYĆ MOŻE w tym starciu między praczłowiekiem a małpą decydującą rolę odegrał wynalazek oszczepu — pierwszej broni do walki na odległość. Małpy, które w krótkim stosunkowo (tysiąc lat?) okresie życia na stepie zdobywały pożywienie, polując na zwierzynę, zepchnięto do dżungli, znów stały się roślinożerne i stopniowo uległy degeneracji.

DLA poparcia swej teorii, uczony holenderski zgromadził wiele dowodów: **mózg praczłowieka i mózg szympansa posiadają niemal identyczną wagę.** Brytyjska uczona, dr Jane Van Lawick, która spędziła wiele lat w afrykańskiej dżungli obserwując życie szympansów, stwierdziła, że tam gdzie tropikalny las przemieszany jest z obszarami sawanny czy stepu, **małpy są nadal mięsożerne;** sama była wielokrotnie świadkiem polowań szympansów na antylopy i dziki. Dr Kortlandt zwraca też uwagę, że w języku Pigmejów, karłowatych, prymitywnych szczepów, także zepchniętych do lasu przez silniejsze plemiona, **walka z gorylami nie nazywa się polowaniem, ale wojną.**

BARDZO ciekawe obserwacje zebrał dr Kortland w trakcie ekspedycji w głąb afrykańskich dżungli. W ostatniej z nich grupa badaczy wzięła ze sobą wypchanego lamparta, który dzięki zastosowaniu odpowiednich mechanizmów poruszał głową i ogonem. Ustawiono go na otwartej polanie. Zbliżające się stado szympansów na widok lamparta natychmiast uzbroiło się w powyrywane z ziemi i ogołocone z liści gałęzie, lub młode drzewka. „Uzbrojone" małpy atakowały lamparta, inne poczęły rzucać w niego kamieniami, przyczym — jak wynika z pomiarów — siła rzutu odpowiadała szybkości 90 km na godzinę. Oczywiście wszystkie małpy przystąpiły do walki w postawie stojącej. Scena ta została sfilmowana.

MAŁPY przebywające w ZOO wykazują wiele umiejętności, których nie posiadają na wolności, gdyż w lesie nie mogą ich stosować. Na podstawie tych dowodów, uczony holenderski twierdzi, że małpy znajdowały się już na poziomie kultury epoki kamiennej — ale po przegranej z praczłowiekiem, uległy degeneracji. Resztki osiągniętej przed wiekami kultury zostały jednak w formie atawistycznych skłonności zachowane. (GOS)

Nasi za granicą

HOLENDERSKA oficyna Moussault wydała po czesku tłumaczenie FA HENA „BOKSER I ŚMIERĆ". Utwory wybrane pisarzy polskich ukazały się w serii prezentującej współczesność, wydawanej przez Penguin Books w Londynie.

Czytelnicy Czechosłowacji otrzymali do rąk „LISTY DO PANI Z." BRANDYSA i wybór wierszy HARASYMOWICZA.

Najbardziej w dalszym ciągu poczytny za granicą polski pisarz HENRYK SIENKIEWICZ podbija Bułgarię. W przekładzie W. Ikonomowa wychodzi tam obecnie cała Trylogia. Również w Bułgarii ukazał się „TAŃCZĄCY JASTRZĄB" JULIANA KAWALCA.

Arthur Miller o dramaturgii

...„Ci, którzy chylą czoło przed dramatem greckim nie są jednak w stanie dostrzegać, iż utwory te są dokumentami społecznymi, nie zaś tylko zbiorami błahych, prywatnych rozmówek... Wydaje mi się, że powtarzanie starych form jest rzeczą niemożliwą, nie mógłbym już teraz napisać sztuki np. w rodzaju „Śmierci komiwojażera"... Każdy okres wymaga innych słów, innej organizacji materiału". (iwa)

Paragraf i życie

GRZESZNICA BEZ WINY?

KIEROWNIK SKLEPU WŁÓKIENNICZEGO Bolesław P. został skazany na 4 lata więzienia za „niedopełnienie obowiązku nadzoru nad powierzonym mu mieniem i spowodowanie manka w wysokości ok. 300 tys. zł, przez to że nie sprawdzał przyjmowanego i wydawanego towaru, podpisywał raporty in blanko i wprowadził chaos do dokumentacji sklepowej".

NASTĘPNYM etapem procesu była sprawa cywilna o odszkodowanie należne MHD. Ale w sklepie prowadzonym przez Bolesława P. obowiązywała współodpowiedzialność materialna. Umowę podpisał Bolesław P., biorąc na siebie 40-procentową odpowiedzialność, oraz dwie sprzedawczynie Genowefa P. i Eleonora S., każda z nich obciążona 30-procentową odpowiedzialnością. Sąd I instancji zasądził więc na rzecz MHD ok. 120 tys. zł od Bolesława P. i po ok. 90 tys. zł od Genowefy P. i Eleonory S.

BOLESŁAW I GENOWEFA P. (która okazała się jego żoną nie oponowali przeciwko temu wyrokowi, natomiast Eleonora S. wniosła skargę rewizyjną do Sądu Najwyższego, twierdząc, że nie powinna ponosić odpowiedzialności za nadużycia Bolesława P., ponieważ nie mogła skutecznie przeciwstawić się postępowaniu kierownika sklepu, mimo że przewidywała jego fatalne skutki.

Rozpatrując jej rewizję Sąd Najwyższy zajął się przede wszystkim ...uzasadnieniem wyroku sądu I instancji. Z uzasadnienia tego wynikało bowiem, że Eleonora S. mogłaby być zwolniona od odpowiedzialności materialnej tylko w przypadku gdyby udowodniła, że nie mogłaby powstać na skutek czynu niedozwolonego (kradzież) popełnionego przez Bolesława P. A przecież Bolesław P. został skazany tylko za brak nadzoru.

TĘ WŁAŚNIE TEZĘ Sąd Najwyższy uznał za niesłuszną. Niedobór był bowiem — jak stwierdził Sąd Najwyższy — wynikiem bardzo poważnych zaniedbań w pełni obciążających kierownika sklepu, a nie podległą mu pracownicę. Niezależnie od wyroku sądu karnego, nie można odmówić prawdopodobieństwa twierdzeniu, że Bolesław P. zagarnął część wartości ujawnionego niedoboru. Przemawia za tym i fakt, że Bolesław P. przez dłuższy czas ukrywał istniejący już niedobór.

Sąd Najwyższy uchylił więc wyrok zasądzający od Eleonory S. kwotę 90 tys. zł, tytułem odszkodowania dla MHD i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania ustalił zasadę ogólną, związaną ze współodpowiedzialnością materialną pracowników handlu. Zasada ta stwierdza, że instytucja współodpowiedzialności majątkowej ma na celu ochronę mienia społecznego, a nie może w żadnym razie służyć rzeczywistym sprawom niedoboru jako metoda „przerzucania" odpowiedzialności na innych pracowników, obciążonych formalnie obowiązkiem współodpowiedzialności.

JAN WOLSKI

W 10 lat — 15 tysięcy

OD wprowadzenia przez PKO samochodowych książeczek oszczędnościowych mija obecnie pełne dziesięć lat. W tym czasie ich właściciele wylosowali 15 tysięcy samochodów.

Klasówka na krajową skalę

Absencja — rzecz kosztowna

W SIELANKOWEJ ATMOSFERZE MATEMATYKI z niższych klas szkoły podstawowej nieobecność paru abstrakcyjnych robotników nie sprawia szczególnego kłopotu. Na klasówce np. powiadają nam, że 12 takich jegomościów wykonuje określone dzieło w pięć dni. Ale dodatkowo informują nas, że dwóch wcale nie przyjdzie, bo jeden przysłał zwolnienie na druku L-4, a drugiemu się po prostu nie chciało. Nie trzeba klasowego prymusa, żeby wyliczyć, że pozostała dziesiątka uwinie się z tym określonym dziełem w ciągu 15 dni.

W ŻYCIU, NIESTETY, bywa inaczej. Zwłaszcza w przemyśle. Tam „określone dzieło" powstaje w wyniku organizacji nieraz bardzo zawilej i dlatego czułej na zakłócenia. Nieobecność jednego pracownika może spowodować, i nieraz powoduje, straty wielokrotnie większe, niżby się należało spodziewać z rozwiązania szkolnej klasówki.

Dlatego nie należy lekceważyć sprawozdawczości dotyczącej absencji w przemyśle, dlatego trzeba obserwować najlżejsze wahnięcia, szczególnie te wskazujące na wzrastanie zjawiska. I szukać przyczyn, których poznanie umożliwiłoby zapobieganie.

LICZBY NIEPOKOJĄCE

CZAS nie przepracowany przez pracowników produkcyjnych w przemyśle uspołecznionym stanowi od wielu lat około jednej siódmej czasu przepracowanego. Wygląda to z grubsza jak by ktoś po przepracowaniu siedmiu dni roboczych ósmego dnia nie przyszedł do pracy i zaliczył sobie ten dzień hurtowo na poczet: 1. urlopu, 2. zwolnień chorobowych, 3. nieobecności nie usprawiedliwionej.

Roczna suma godzin nieobecności w pracy wskutek choroby, znów w przeliczeniu na jednego robotnika, od 1964 roku stale się zwiększa. Z 59,6 godz. doszła w ub. roku do 107,4 godz. i w ciągu bieżącego roku zwiększa się nadal, osiągając w pierwszym półroczu 57,3 godz., co w proporcji rocznej oznaczałoby wskaźnik 114,6 godzin!

JAK TAM ZE ZDROWIEM?

MOŻNA BY co nieco zwalić na grypę, gdyby nie to, że w tym roku jak dotąd (odstukać!) takiej fali grypy, jak w ubiegłych latach, nie było. Zajrzyjmy więc do danych tyczących zwolnień na niektóre grupy chorób w ostatnich latach.

Okazuje się, że np. ilość zwolnień na gruźlicę stale od 1960 r. maleje, natomiast na inne choroby — poza nieregularnie występującą grypą — powoli wzrasta.

PRAWDOPODOBNIE pewien odsetek zwolnień chorobowych można by przypisać liberalnej postawie niektórych lekarzy. Warto jednak zwrócić uwagę organów bhp, związków zawodowych i resortu zdrowia na konieczność jeszcze większego przyspieszenia wielostronnej działalności, mającej na celu doprowadzenie opieki zdrowotnej, zwłaszcza w przemyśle, do stanu jak najbardziej zbliżonego do ideału.

Robi się w tej dziedzinie dużo, a jednak nasuwa się wniosek, że działalność ta z trudem nadąża za rozwojem przemysłu.

POBŁAŻANIE RACZEJ NIEWSKAZANE

OSOBNYM zagadnieniem jest — także się nasilająca — absencja nie usprawiedliwiona, owo lekceważenie pracy, bimbanie. Przeciwdziałanie temu jest na pewno mniej skomplikowane. Samo wzmożenie ostrości rygorów, oczywiste i konieczne, nie wydaje się jedynym właściwym środkiem. W pewnym, być może niezbyt wielkim zakresie także i oddziaływanie o charakterze społecznym — tu apel do organów i działaczy związkowych — niejedną dniówkę mogłoby uratować.

BOLESŁAW RAJKOWSKI

— A co oznaczają te dziury?
— To są przerwy w pracy...

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Metalowiec" w Warszawie, skonstruowała ciekawe urządzenia stacjonarne do badania sprawności hamulców samochodów osobowych i ciężarowych. Konstrukcją tą zainteresowało się wielu odbiorców krajowych i zagranicznych.

Na zdjęciu: podczas prze prowadzania próby hamulców przy pomocy nowego urządzenia.

CAF — Tymiński

CO NOWEGO DYREKTORZE?

Specjaliści

Z BIUREM PROJEKTÓW kojarzymy zazwyczaj piękne domy w nowych osiedlach, okazałe gmachy biurowców itp. Tymczasem oprócz tych widocznych, najbardziej eksponowanych efektów, których miejscem narodzin jest w pierwszym rzędzie deska kreślarska, są także przedsięwzięcia, które w mniejszym lub większym stopniu uchodzą naszej uwadze.

WOJEWÓDZKIE Biuro Projektów w Szczecinie ponad 60 proc. zadań wykonuje właśnie dla potrzeb inwestycji, które pozornie znajdują się na drugim planie. **O 15-letniej działalności tej placówki rozmawiamy z jej dyrektorem naczelnym inż. Ryszardem KIEŁBOWICZEM.**

— Większość naszych zleceń wykonujemy dla potrzeb resortu gospodarki komunalnej. Są to prace, które nie zawsze związane są z dużymi nakładami. Niemniej jednak wiele z nich pochłania dużo czasu naszym zespołom i pracownionm. Opracowujemy bowiem projekty i dokumentację na remonty kapitalne budynków mieszkalnych, projektujemy nowe torowiska tramwajowe, zajmujemy się także sprawami adaptacji, urządzeniami sanitarnymi, drogami i zielenią. Nie sposób tu wymienić wszystkie obowiązki, którymi obarczony jest nasz prawie 200-osobowy zespół. Rocznie wykonujemy ponad 1000 różnych zamówień. Jest to spora „dawka". Jednak rzeczywiste potrzeby w tym zakresie naszego województwa są znacznie większe, bowiem około 40 proc. zleceń musimy załatwiać odmownie, lub proponować naszym kontrahentom przesunięcie ich na lata następne.

— Czy w tej sytuacji, myślicie o usprawnieniu pracy, o rozwoju organizacyjnym waszej placówki?

— Przed dwoma laty powołaliśmy pierwszą terenową pracownię projektową w Świnoujściu. Zatrudniony jest tam obecnie 18-osobowy zespół, który wykonuje usługi na potrzeby regionu nadmorskiego. Drugi, mniejszy zespół powstał w tym roku w Stargardzie. Jak widać wprowadzamy tu pewne innowacje. Ale nie jest to problem łatwy. Stale odczuwamy bowiem brak kadry fachowców, szczególnie w takich specjalnościach jak inżynieria sanitarna. Szkoda, że nasza Politechnika w 1954 r. zrezygnowała ze szkolenia tych fachowców. Nie jest też łatwo ściągnąć ich z innych ośrodków. Tymczasem już w najbliższych latach staniemy wobec bardzo trudnego problemu. Rozbudowuje się sieć instalacji c. o., gazownictwa, wodociągów i kanalizacji, a my nie nadążamy z przygotowaniem projektów i dokumentacji.

Dalszą poprawę w pracy naszego biura łączymy z nową siedzibą. Wprawdzie musimy jeszcze poczekać 3—4 lata, ale będzie to już biurowiec z nowoczesnymi pracowniami.

— Czy obok dokumentacji dla inwestycji komunalnych zajmujecie się także i innymi zleceniami?

— Nasze biuro jest wielobranżowe. Mamy kilka pracowni specjalistycznych i choć niewystarczająco, to jednak dobre grono fachowców. Przytoczę tu tylko kilka przykładów, które świadczą o szerokim zakresie wykonywanych prac. Opracowaliśmy dokumentację dla oczyszczalni ścieków w Policach, Myślibórzu, Mrzeżynie i dla wielu innych miejscowości. Wykonaliśmy projekty sieci wodociągowej dla 22 wsi. Kilkaset km sieci wysokiego napięcia zostało zaprojektowanych w naszym biurze. Dokumentacja na nowe tory tramwajowe i kapitalne remonty też została przygotowana przez naszych inżynierów i techników. A jest tego ponad 500 km. 1 000 nowych lamp, które otrzymał Szczecin, to także inwestycja, która powstała na podstawie naszych projektów. Opracowujemy także dokumentację na odwodnienia i odgrzybianie budynków. Obecnie pracujemy nad przygotowaniem dokumentacji i projektów dla kilkudziesięciu baz i zamleczy przeznaczonych dla przedsiębiorstw remontowych w całym województwie.

Ale możemy się także pochwalić i takimi inwestycjami, jak budownictwo mieszkaniowe, dla którego projekty przygotowało nasze biuro. Oprócz istniejących budynków już w zeszłym roku rozpoczęto się realizacja „Osiedla na skarpie" dla 1 700 mieszkańców. Autorem projektu jest mgr inż. arch. Jan Bierman. W ciągu minionych 15 lat działalności Wojewódzkiego Biura Projektów nasz przerób zamknął się kwotą 171 mln zł, co daje w konkretnych efektach inwestycyjnych ponad 3,5 miliarda złotych.

DODAJMY JESZCZE, że zespół Wojewódzkiego Biura Projektów włącza się także czynnie do wielu akcji społecznych. To tu właśnie powstały w czynie społecznym dokumentacje na drogi i zieleńce dla Parku XX-lecia, dla Arkonki. Cmentarza Centralnego, wielu ogródków jordanowskich. Wartość tych prac przekracza kwotę 600 tys. zł.

Rozmawiał: A. ZBOROŃ

Rosyjska i radziecka muzyka w Filharmonii

OBCHODZONA uroczyście 50 rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej znalazła znów wyraz w programie jednego koncertów symfonicznych Filharmonii Szczecińskiej. Jego bohaterką była TATIANA NIKOŁAJEWA — radziecka pianistka i kompozytorka w jednej osobie. Nieczęsto na estradzie Filharmonii pojawia się kompozytor grający własne utwory, a dość dopiero kompozytor-kobieta. Znakomita pianistka, laureatka kilku konkursów, wybitna propagatorka radzieckiej muzyki wykazała swój kunszt odtwórczy w swoim Koncercie fortepianowym, a także w grannych na bis Fudze Bacha i własnych miniaturach dziecięcych. W Koncercie Nikołajewa-pianistka górowała nad Nikołajewą-kompozytorem. Koncert w stylu „grandioso" o ostrej, przysłowiowych rymuszenie tematach nie zachwycił mimo doskonałej gry solistki — odczuwało się brak zwartości i pogłębienia wyrazowego.

MUZYKĘ ROSYJSKĄ reprezentowała baśń symfoniczna Anatola Ładowa „Zaczarowane jezioro"). Uczeń mistrza instrumentacji i autora wielu baśni muzycznych Rimski-Korsakowa, stworzył ładowa przy pomocy ciekawej, jakby impresjonistycznej instrumentacji uroczą miniaturę orkiestrową, której pasmowy nastrój został uwypukloony w wykonaniu orkiestry pod dyrekcją WALERIJA PAWŁOWSKIEGO, dawno już nie widzianego przy pulpicie dyrygenckim Filharmonii Szczecińskiej.

W DRUGIEJ CZĘŚCI usłyszeliśmy IX Symfonię Dymitra Szostakowicza. Cykl symfonik radzieckich po wielkich dziełach nabrzmiałych aktualną dramatyczną tematyką lat wojennych stworzył w 1945 roku symfonię lekką, dowcipną, bezproblemową — tak jak to czynili klasycy — Haydn i Mozart. Jedynie w Largo odzywa się jakby echo bolesnych przeżyć narodu (solo fagotowe bardzo muzykalnie wykonane przez JAN SEIDLA), tajemnicze i jakby niepostrzeżenie przejść w radosny Finał. Te cechy dzieła — lekkość, dowcip, a niekiedy liryzm czy dla odmiany groteska wyraźnie zaznaczyły się w interpretacji szczecińskiego zespołu, który pod kierownictwem Waleriana Pawłowskiego przygotował i wykonał utwór bardzo starannie. Można mieć jedynie zastrzeżenia do tempa w pierwszej części — było nieco za wolne, co pozbawiło tę część niezbędnej tu błyskotliwości. Natomiast najbardziej udane było Presto — trzecia część o charakterze scherza, której finezyjne wykonanie stanowi duży sukces zespołu i dyrygenta.

* * *

W OSTATNICH DNIACH października Szczecińska Orkiestra Kameralna pod dyrekcją Józefa Wiłkomirskiego wraz z solistką — śpiewaczką Hanną Rejmer koncertowała w NRD. W programie znalazły się m. in. utwory Haydna i Mozarta, a z muzyki polskiej Ogińskiego, Gołąbka, Szymanowskiego, Lutosławskiego i Spiaska. Według informacji uzyskanych od dyr. J. Wiłkomirskiego zespół wystąpił w Cottbus i w Neustrelitz, gdzie miał duże powodzenie, czego wyrazem było m. in. wielokrotne wywoływanie dyrygenta na estradę, zwłaszcza po Kontredansach Mozarta.

ROMAN KRASZEWSKI

Moda nie zna granic

NA pokazie mody wiosenno-letniej 68 w Tokio japońska modelka prezentuje komplet wieczorowy: spodnie i bluzkę w hiszpańskim stylu lat 30-tych projektu Toray.

(CAF-Pana)

Pomysłowe urządzenie

W USA nowe modele produkowanych samochodów otrzymują specjalne urządzenie elektroniczne, które za jednym naciśnięciem guzika otwiera i zamyka naraz wszystkie drzwiczki w samochodzie.

Porwane dziecko - odnalezione

JAK JUŻ informowaliśmy, 21 bm. w godzinach popołudniowych, ze żłobka przy al. Piastów 13 nieznana sprawczyni uprowadziła 6-miesięcznego chłopczyka, Waldemara Łabuckiego.

Dziecko odnaleziono wczoraj, ok. godz. 17, w bramie domu przy ul. Dworcowej 6, gdzie najprawdopodobniej podrzuciła je sprawczyni porwania. Chłopczyk, zdrów i cały, wrócił do rodziców.

Organa MO w dalszym ciągu prowadzą dochodzenie celem wyjaśnienia okoliczności sprawy. (ap)

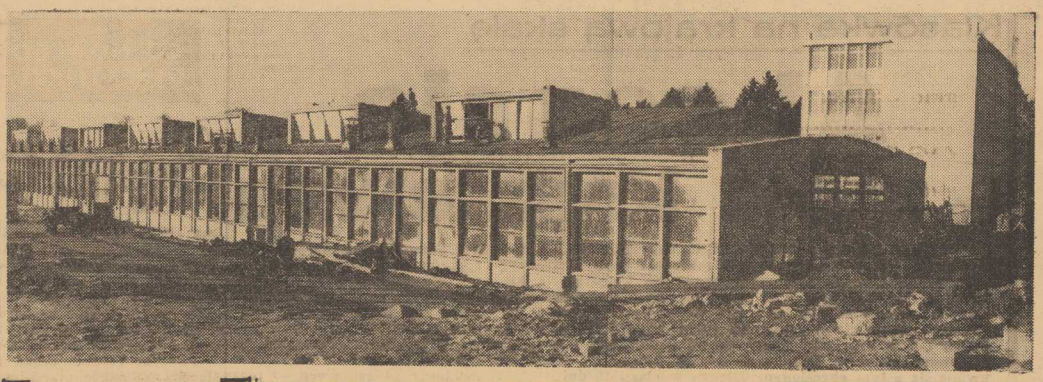

NOWY, piękny obiekt na przemysłowej mapie naszego miasta wyrósł przy ul. Mieszka I. Jest to hala produkcyjna o pow. 2 tys. m kw., magazyn główny, centralna kotłownia, portiernia z wagą samochodową i centralą telefoniczną oraz 3-piętrowy biurowiec administracyjny. Całość uzupełniają odpowiednie urządzenia z zakresu bhp i socjalne.

Wartość nowej inwestycji przekracza 17 mln zł. Jej właścicielem są Szczecińskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego. W nowych pomieszczeniach zlokalizowana będzie produkcja wózków transportowych, natomiast stare hale spełniać będą rolę pomocniczą m. in. jako warsztaty szkolne.

Nowe zabudowania prezentują się bardzo okazale i nie powstydziłby się ich żaden duży zakład przemysłowy. (kk)

Foto: St. Cieślak

Kronika wypadków

WCZORAJ ok. godz. 14 w mieszkaniu przy al. Piastów 53/2 uderzony został nożem w piecy lokator, 45-letni Stanisław Raszyński. Ranny zmarł w karetce pogotowia, w drodze do szpitala. Dochodzenie w toku.

DZIŚ rano na skrzyżowaniu ul. Jagiellońskiej i Bohaterów W-wy motocyklista — Zbigniew S. potrącił przechodnia, Witolda W. Obaj mężczyzni doznali poważnych obrażeń ciała (kierowca wywrócił się na jezdni) i przebywają w szpitalu.

W MIEJSCOWOŚCI Baczesław, pow. Kamień, samochód „Warszawa" nr rej. MH 1001 prowadzony przez Czesława A., pokonując zakręt zjechał nieprawidłowo na lewą stronę jezdni i zderzył się z motocyklem, prowadzonym przez funkcjonariusza MO. Milicjant doznał bardzo poważnych obrażeń ciała. Rannego skierowano do szpitala. (ap)

„Przemysłówka" nadal przoduje

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO czterokrotnie już zdobywało pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym przedsiębiorstw podległych Szczecińskiemu Zjednoczeniu Budownictwa za I półrocze 1967 r. SPBP ponownie zatrzymało sztandar przodownictwa.

DOBRE WYNIKI uzyskiwane obecnie w przedsiębiorstwie zapowiadają powtórzenie tego sukcesu również i w II półroczu br. W ciągu 10 miesięcy SPBP wykonało globalny plan w 101,6 proc. Dotychczasowe postępy, jak również długofalowe zobowiązanie załogi podjęte dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, wskazują na to, że SPBP zdobędzie sztandar na własność. **„Przemysłówka" zobowiązała się wykonać plan produkcyjny we wszystkich wskaźnikach do dnia 20 grudnia 1967 r.** Tym samym przedsiębiorstwo to osiągnie najwyższą wydajność w kraju na 1 pracownika produkcji podstawowej.

Jest jeszcze jeden czynnik, który wpływa mobilizująco na załogę. To działalność Brygad Pracy Socjalistycznej. Brygad takich w SPBP jest już 30 i 4 BPS-1000 lecia. Ostatnio w klubie przedsiębiorstwa odbyła się miła uroczystość, w czasie której 23 pracownikom nadano odznaki BPS. Odznaki takie otrzymały także trzy BPS 1000-lecia, a mianowicie: brygada montażystów E. OLSZEWSKIEGO, stolarska Cz. SIENKO i brygada cieśli W. KONOPKI.

Warto również zaznaczyć, że Odcinek Miasto, którym kieruje inż. Z. TARANDA zainicjował nową formę współzawodnictwa. Polega ono na rywalizacji w osiąganiu najlepszych wyników produkcyjnych i ekonomicznych przez place budowy należące do Odcinka Miasto. Do tej szlachetnej rywalizacji we współzawodnictwie wezwano także pozostałe odcinki specjalistyczne działające w ramach całego przedsiębiorstwa. (Boz)

NASZE TRZY GROSZE

Stary schemat nie rdzewieje

WYDAWAŁOBY się, że tysiące razy wyśmiane i wykpione złe cechy niektórych sprzedawców powinny wreszcie zniknąć bez śladu. O tym, że jest inaczej przekonałam się kilka dni temu przy stoisku pończoszniczym PDT. Ponieważ kilkadziesiąt klientek walczyło mężnie na parterze o coś z importu — przy zazwyczaj obleganym stoisku z pończochami było wyjątkowo pusto. Nic więc nie przeszkadzało dwom ekspedientkom wieść ożywiony dyskurs, połączony z wizją lokalną, to jest zaglądaniem pod ladę.

— Proszę pani — zwróciłam się do jednej z nich — proszę o te pończochy. I przez szybkę w ladzie pokazałam o co mi chodzi.

Sprzedawczyni, nie przerywając rozmowy, sięgnęła na półkę po towar, tyle, że innego koloru.

— Nie te — powiedziałam, beżowe.

Mimo to wyjęła ona pończochy popielate, rozwinęła przede mną, włożyła z powrotem w opakowanie i sięgnęła po papier do pakowania. Wszystko to odbywało się bez udziału jej świadomości, bo rozmowa między paniami toczyła się nadal.

Odczekałam i kiedy ujrzałam fizjonomię ekspedientki nareszcie zwróconą en face, zwróciłam uwagę, że chodzi mi o zupełnie coś innego, że popielatych nie kupię, bo chcę jednak beżowe.

I byłoby się na tym skończyło, gdyby nie to, że inna klientka pozwoliła sobie na pytanie o rozmiar i prośbę o pokazanie kilku par pończoch. No i dostało się bidulce. Dowiedziała się, że grymasi, że sama nie wie czego chce, że się tu koło niej nie będzie skakać. Nieodporna była. Wzięła, co dali i poszła. Nie zdawała sobie sprawy, że to ekspedientka powinna zniknąć. Z królewskiego miejsca za ladą. (Jol)

Dobry gest Filharmonii

Dla studentów zniżkowe bilety na koncerty

W OSTATNIM „KURIERZE AKADEMICKIM" wydrukowanym w naszej gazecie, w artykule pod tytułem „Od Bacha do Pendereckiego" działacze ruchu Pro Musica wyrazili pod adresem Filharmonii Szczecińskiej postulat wprowadzenia zniżkowych biletów na koncerty filharmoniczne dla członków klubów Pro Musica.

DYREKCJA Filharmonii im. M. Karłowicza zareagowała natychmiast! Już następnego dnia po ukazaniu się „Kuriera Akademickiego" dyrektor J. Wilkomirski poinformował nas, iż kierownictwo Filharmonii spełnia życzenia studentów.

Od 1 grudnia bieżącego roku zniżkowe bilety będą mogli nabywać nie tylko zrzeszeni w klubach Pro Musica, ale również wszyscy studenci.

Każdy student za okazaniem legitymacji studenckiej otrzyma w kasie Filharmonii bilet w cenie 5 złotych, natomiast członek klubu Pro Musica może wysłuchać koncertu w Filharmonii Szczecińskiej za 3 złote.

CIESZĄ NAS oczywiście takie konstruktywne skutki zamieszczanych w naszej gazecie artykułów.

Wyrażamy jednocześnie nadzieję, że brać studencka liczniej niż dotychczas uczestniczyć będzie w koncertach przy Placu Dzierżyńskiego. **Przeszkoda materialna sforsowana. Teraz już tylko dobre chęci...** (mc)

„Aranżer" na Scenie Propozycji

TEATR „13 MUZ" — Scena Propozycji — zaprezentował w ub. poniedziałek swoją 50 premierę. Była nią sztuka Wiktora Rozowa pt. „ARANŻER", w reżyserii J. Marca, w wykonaniu aktorów szczecińskich teatrów dramatycznych. Przedstawienie zostanie powtórzone w następny poniedziałek 27 bm. o godz. 20, w sali „13 Muz".

NA ZDJĘCIU (od lewej): Marta Szczepaniak, Wacław Ulewicz, Irena Kownasówna, Zdzisław Relski, Włodzimierz Bednarski i Ewa Mirska.

Spotkania z red. Budrewiczem

◆ w Żydowcach
◆ Pałacu Młodzieży

W SOBOTĘ, dnia 25 listopada o godz. 11, w zakładowym klubie SZWS w Żydowcach odbędzie się spotkanie z red. Olgierdem BUDREWICZEM, który wygłosi prelekcję na temat „TOKIO — HIROSZIMA — MANILA".

Również w sobotę o godz. 17 w Pałacu Młodzieży przy al. Wojska Polskiego O. Budrewicz podzieli się swymi obserwacjami z licznych podróży.

Są to kolejne imprezy z cyklu: „Człowiek — świat — polityka". Wstęp na spotkania wolny.

Koncert kameralny przy świecach i kawie

— prezentacją twórczości szczecińskich kompozytorów

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ, 26 bm. o godz. 19.30 w sali Szwedzkiej Zamku odbędzie się kolejny kameralny koncert przy świecach i kawie, który będzie prezentacją utworów kompozytorów szczecińskich i poznańskich. Usłyszymy w nim pieśni i kompozycje kameralne twórców szczecińskich: Waleriana Pawłowskiego, Romana Kraszewskiego, Ryszarda Kwiatkowskiego oraz poznańskich: St. Poradowskiego, R. Gardo, R. Guzowskiego i M. Makowskiego. Wykonawcami będą soliści poznańscy: Wł. Wdowicki, Z. Słowik, J. Libera i M. Makowski oraz szczeciński kwartet smyczkowy i chór chłopięcy „Słowiki".

Odczyt o czechosłowackiej technice spawalniczej

DZIŚ rano w sali Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Szczecińskiej odbył się wykład dwóch czechosłowackich specjalistów z dziedziny spawania metali. Inż. Wacław KOCOUR z Zakładów Urządzeń Elektrotermicznych Horice mówił o spawaniu w ochronnej atmosferze dwutlenku węgla, zaś inż. Mirosław TRNKA z CKD w Pradze o półprzewodnikowych prostownikach spawalniczych produkowanych przez te zakłady.

Na odczyt przybyli liczni specjaliści reprezentujący budownictwo okrętowe, zakłady przemysłu ciężkiego, instytuty oraz wyższe uczelnie techniczne. (wit)

Proszę czekać w domu...

WIĘKSZOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW USŁUGOWYCH pracuje w godzinach od 7 do 15. Przysparza to klientom wielu kłopotów.

„Swego czasu zepsuł mi się telewizor — pisze jeden z naszych Czytelników — **postanowiłem więc skorzystać z usług ZURiT-u. Podczas przyjmowania zgłoszenia poinformowano mnie, że fachowca należy oczekiwać w domu między godziną 10 a 16. Nie pomogły moje tłumaczenia, że pracuję do godziny 15 i nie mogę zwolnić się z pracy. Gdy w dniu, w którym miał przyjść pracownik ZURiT-u, aby naprawić telewizor wróciłem do domu (godz. 15) zastałem w drzwiach karteczkę z nadrukiem tej instytucji, na której napisano: „BYŁEM".**

Innym znów razem otrzymałem powiadomienie z administracji Spółdzielni Mieszkaniowej **„Wspólny Dom"**, że w dniu 2. X. o godz. 14 muszę być obowiązkowo w domu, bo **„będą puszczali wodę". I znów trzeba by było zwolnić się z pracy".**

A przedsiębiorstwa niezbyt chętnie — i chyba słusznie — zwalniają pracowników. Tym bardziej, że na dobrą sprawę prawie każdy ma raz w tygodniu coś do załatwienia, jak nie z ZURiT-em, to z gazownią, elektrownią, stolarzem itp. Z drugiej zaś strony kiedy, jak nie w godzinach służbowych, pracujący obywatel może załatwić sobie prywatną sprawę z przedsiębiorstwem usługowym, jeśli pracuje ono tylko od godz. 7 do 15?

Wydaje się, że problem ten można i należy rozwiązać. Jeżeli nie można radykalnie zmienić godzin pracy fachowców zatrudnionych w instytucjach usługowych, a świadczących usługi w domach klientów, to należy wzorem np. rad narodowych lub ADM-ów ustalić, że w pewne dni pracują od 10 do 18, a w pozostałe — od 7 do 15. (Nina)

PIĄTEK, 24 LISTOPADA

DZIŚ — Jana
JUTRO — Erazma

POGODA

ZACHMURZENIE duże, później rozpogodzenia. Temp. do 6 st. Wiatry słabe, zmienne.

RADA DNIA

JEŚLI jeszcze tego nie zrobiłeś — sprawdź „stan techniczny" sanek i łyżew Twego dziecka! Śniegu — tylko patrzeć!

TEATRY

POLSKI — „Dożywocie" g. 17, 19.30; sobota: g. 17. WSPÓŁCZESNY — „Ryszard III" g. 19.30 (piątek i sobota); MUZYCZNY — nieczynny; sobota: „Dziękuję ci Ewo" g. 19; SALA ZBM — Państw. Opera Objazdowa — „Eugeniusz Oniegin" g. 19; sobota: „Traviata" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Królowa stacji benzynowej" g. 10, 12, 14 — radz. — od lat 11; „Pociągi pod specjalnym nadzorem" g. 16, 18.15, 20.30 — czeski — od lat 18 (piątek i sobota); w sobotę o g. 22.30 „Radość o poranku"; KOSMOS (tel. 355-92) — „Grobowiec Ligei" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 456-18) — „Paryż — Warszawa bez wizy" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — panoram. — od lat 11 (piątek i sobota); BAŁTYK (tel. 733-35) — „Wikingowie" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — USA — panoram. — od lat 14 (piątek i sobota); POLONIA (tel. 218-34) — „Życie małżeńskie" g. 14, 16, 18.15, 20.30 — fr.-wł. — od lat 16 — dubbing — panoram. — cz. I „ON"; sobota: „Dzieci kapitana Granta" g. 10, 12 — ang. — od lat 11 — dubbing „Życie małżeńskie" g. 14, 16, 18.15 — cz. II „ONA"; o g. 20.30 część I i II; MARS —„Wielka ucieczka" g. 17, 20 — USA — od lat 11 — panoram. (piątek i sobota); FALA — „Kamo zmany osobiście" g. 17, 19.10 — radz. — od lat 14; sobota: „Kamo — niebezpieczna misja" g. 17, 19.20 — radz. — od lat 14; ECHO (Krzekowo) — „Rio Conchos" g. 18, 20 — USA — od lat 14 — panoram.; sobota: „Zosia" g. 18, 20 — radz. — od lat 14 — panoram.; MEWA (Żelechowo) — nieczynne; sobota: „Małżeństwo z rozsądku" g. 18 — pol. — panoram. — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Sami swoi" g. 17.30, 19.45 — pol. — od lat 14; sobota: g. 17, 19; „Zagubione kroki" g. 21 — fr. — panoram. — od lat 18; PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Powrót na ziemię" g. 17, 19 — pol. — panoram. — od lat 16 (piątek i sobota); HUTNIK (Stołczyn) — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy" g. 17, 19 — NRD — od lat 14 — dubbing (piątek i sobota); BAJKA (Police) — „Człowiek, którego już nie ma" g. 17, 19 — panoram. — USA — od lat 16; sobota: „Gdy miłość przemija" g. 17, 19 — jug. — od lat 16; WISŁA (Goleniów) — „Wojna i pokój" g. 18 — radz. — od lat 14 — panoram — I i II część (piątek i sobota); DAR (Stargard) — „Jowita" g. 18, 20 — pol. — od lat 18 (piątek i sobota); INA (Stargard) — „Kalapalo" g. 17.30, 19.30 — brazyl. — od lat 12; sobota: „Kochankowie z Marony" g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 18; PANORAMA (Stargard) — „Bokser" — pol. — od lat 14 (piątek i sobota).

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Współczesna Moskwa" g. 10.30—20.30.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — projekcja filmu „9 dni jednego roku" g. 19; sobota: dansing g. 20; NOT — Woj. Pol. 67 — odczyt mgr inż. A. Szymańskiego „Uprawa azalii" g. 18; sobota: dansing g. 19—2; TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Po kruchym lodzie" g. 18, 20 — cz. II; PAŁAC MŁODZIEŻY — Woj. Pol. 99 — filmy fabularne g. 15.30, 17.30 (piątek i sobota); SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — konkurs szaradzistów g. 19; sobota: dansing g. 20; KONTRASTY — Wawrzyniaka 7-a — spotkanie z dyrektorem PZM R. Kargerem g. 20 (piątek).

WYSTAWY

WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed tysiącem lat, żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza Zachodniego, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziejów monety, kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim, wystawa prac E. Paszkowa (ZSRR) g. 9—15, ZAMEK — fotografika „50 lat ZSRR"; wystawa książki radzieckiej; rysunki dziecięce z okazji Dni Kultury Radzieckiej g. 10—18; NOT — Woj. Pol. 67 — wystawa plakatu związanego z 50 rocznicą Rewolucji Październikowej g. 16—20; „13 MUZ" — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Zdzisława Bika.

POLITECHNIKA — al. Piastów 19 — Wydz. Budowy Maszyn „Technika spawalnicza CSRS" g. 9—11.

DYŻURY

SZPITALE

II KLINIKA POŁOŻNICZA — Pomorzany; SZPITAL DZIECIĘCY — ul. Wojciecha 7.

SOBOTA

SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Położniczy — Piotra Skargi; KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; PORADNIA DLA DZIECI — ul. Wojciecha 7 — g. 19—7; PORADNIA OGÓLNA — al. Jedn. Narodowej 12 — g. 19—7; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8; SP. LEKARZY SPECJALISTÓW — Woj. Polskiego 42 g. 8—20 — wizyty domowe od godz. 20—7 (tel. 86-01).

APTEKI

NR 3 — al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 8 — al. Wyzwolenia 107 — tel. 210-12; NR 46 — ul. Wielka 17 — tel. 372-75.

SOBOTA

NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY APTEK

Nr 10 (Glinki); NR 12 (Podjuchy); NR 11 (Dąbie); NR 62 (Zdroje).

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.40 Informacje i program dnia, 15.45 Politechnika TV — matematyka I roku, 16.55 Dziennik TV, 17 „Miś z okienka", 17.15 „Klub dobrych gospodarzy", 17.40 „Kronika tygodnia", 17.55 Sylwetki X Muzy — A. Łapicki, 18.25 „Za kierownicą", 18.55 „Menuety Mozarta z tekstami poetyckimi", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20 Program publicystyczny, 20.45 Teatr TV „Wrogowie", 22.15 Informacje kulturalne, 22.30 „Od Kaukazu do Tień-Szania", 22.50 Dziennik TV, 23.05 Program na jutro, 23.10 Politechnika TV (powtórzenie).

SOBOTA

9.20 Film ang. „Pod wiatr", 10.55 Geografia dla klas V, 15.35 Informacje i program dnia, 15.45 TV kurs rolniczy, 16.20 Program filmowy, 16.40 Dziennik TV, 16.45 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci", 17 Dla młodych widzów, 17.50 „W przestworzach, czyli ciekawe opowieści lotników", 18.05 Z serii: „Świat, który nie może zginąć", 18.30 Telececho, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 Film z serii „La Fontaine wiecznie żywy", 20.40 „Bulwary naszych stolic" — koncert rozrywkowy, 21.40 Dziennik TV, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.05 Film ang. „Pod wiatr", 23.35 Program na dzień następny.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.15 Omówienie programu, 15.20 Gimnastyka, 15.30 Z reporterami w drodze, 16.30 Widowisko dla dzieci, 17 Wiadomości, 17.05 Komedia filmowa „Marcin w chmurach", 18.30 Telereklama, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Kuchmistrz TV poleca, 19.30 Wiadomości, 20 Film ang. „Ostatnia noc Titanica", wiadomości, 21.35 Problemy kultury fizycznej, 22.10 Kronika, 22.25 „Historie z ostatniego urlopu".

SOBOTA

9 Omówienie programu, 9.05 Gimnastyka, 9.15 Gospodarka socjalistyczna, 10 Kronika, 10.35 Film ang. „Ostatnia noc Titanica", 12.05 Wiadomości, 12.10 „Problemy kultury fizycznej", 12.45 „Muzyka z Bratysławy", 13.25 „ Z B. Marjanovicem w drodze", 13.40 Politechnika TV, 14.05 „Morze z książek", 14.30 Widowisko dla dzieci, 16 Wiadomości, 16.05 „Ty i twoje gospodarstwo", 16.30 Impreza rozrywkowa „Bicie serca za darmo", 17.30 Wiadomości, 17.35 Sport, 18.30 Telereklama, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Tele-BZ, 19.30 Wiadomości, 20 Komedia „Kochany kolega", wiadomości, 21.15 Film kryminalny „Dr Malbus zginął o 4", 22.35 Kronika, 22.50 Sport.

RADIO

14.10 Szwedzki folklor muzyczny, 14.30 „List ze Śląska", 14.45 „Błękitna sztafeta", 15 „Od przeboju do przeboju", 15.30 „Przygody Tomka Sawyera", 16.05 Felieton redakcji społecznej, 16.15 „Navigare necesse est", 16.30 Koncert solistów, 17 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Sprawy do załatwienia, 17.25 Szczecińskie popołudnie, 18.45 „Klub entuzjastów nowoczesności", 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Koncert symfoniczny, 20.08 Dyskusja literacka, 20.28 D. c. koncertu, 21.25 Z kraju i ze świata, 21.55 Muzyka, 22.05 Teatr poezji „Za dalą dal", 22.45 Gra orkiestra Living Strings, 23.05 Orkiestra taneczna PR, 23.35 Melodie na dobranoc, 0.05—2.55 Program nocny (I pr.).

PROGRAM DLA MARYNARZY I RYBAKÓW
1502 kHz; ok. 200 m.; g. 3, 6, 15

Magazyn informacyjny; Magazyn pop.-naukowy; Kącik hobbystów.

SOBOTA

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 7, 13, 18.40, 24.

7.12 Piosenki żołnierskie, 7.45 Gospodarskie obrachunki, 7.55 Polskie zespoły radiowe, 8.35 Audycja dokumentalna, 9 Muzyka ludowa różnych narodów, 9.20 Motywy dziecięce w muzyce, 9.50 „Gęsim piórem", 10.05 Koncert rozrywkowy, 10.50 „Cuda krew", 11.10 Felieton M. Kofty, 11.20 Poranny koncert chopinowski, 12.25 Melodie rozrywkowe, 12.50 Mówi technika, 13.10 Publicystyka międzynarodowa, 13.20 Koncert życzeń, 14 Koncert rozrywkowy z udziałem piosenkarzy, 14.30 Uniwersytet radiowy, 14.45 „Błękitna sztafeta", 15 L. van Beethoven, 15.15 Piosenki żołnierskie, 15.30 Dla dzieci „Otwarta szkatułka", 16.05 Publicystyka międzynarodowa, 16.15 W pracowniach naukowców, 16.30 Koncert życzeń, 17 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.25 Parada przebojów, 17.45 „Gdański kasiarz", 18 Jazz w stylu swing, 18.15 Muzyka rozrywkowa, 18.35 Felieton J. Michalskiego, 18.50 Felieton M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysiakowie" 20 Recital tygodnia, 20.30 Koncert rozrywkowy, 21 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Melodie taneczne, 22 Radiokabaret „Trzy po trzy", 23 Wieczorny koncert kameralny, 0.05—2.55 Program nocny (I pr.).

PROGRAM DLA MARYNARZY I RYBAKÓW
1502 kHz; ok. 200 m; g. 3, 6, 15

Magazyn informacyjny; Radiowy most dla statku „Dalmoru"; Przegląd wydarzeń.

PRACA

STARSZA, uczciwa zaopiekuje się dzieckiem, chorym lub domem w zamian za samodzielny pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 10969. 10969-G

PRZYJMĘ ucznia do T. Dziwota, Szczecin, nauki mechaniki maszyn. Warsztat, Głębokie, Pogodna 36. 10974-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Kłonowicza 17—10.

ZAOPIEKUJĘ się towarzysko staruszką lub dzieckiem. Znajomość j. angielskiego - francuskiego. Tel. 245-09, godz. 19—22. 10979-G

POTRZEBNA opiekunka do dziecka na 8 godz. dziennie. Wiadomość: Mickiewicza 90—7. 10983-G

ZAJMĘ się domem wybitnie kulturalnego, samotnego, starszego pana. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 10988. 10988-G

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA własnościowe — poszukuję. T. Dziwota, Szczecin, ul. Kapitańska 3—11. 10967-G

DOMKU lub mieszkania własnościowego — poszukuję. Tel. 436-11, po godz. 15. 10976-G

W FABIANICACH koło Łodzi, połowę domu z ogródkiem i szopą, nadającą się na lokal handlowy w śródmieściu — 3 pokoje z wygodami, wolne zaraz — sprzedam, względnie zamienię na podobny obiekt w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 709-40, w godz. od 18—20. 10990-G

MATRYMONIALNE

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 3948-K

RÓŻNE

ZAKŁAD Tapicerski, Szczecin, Małkowskiego 9 wykonuje kanapotapczany, renowację mebli oraz tapicerkę samochodową. 9748-G

KIEROWCA, który 12. XI.67 r. wziął w zastaw dokument na nazwisko Stefan Grzelak — proszony jest o skontaktowanie się na adres: Lubeckiego 36—2, godz. 16—21. 11004-G

KUPNO

TELEWIZOR oraz magnetofon niedrogo kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 10963. 10963-G

GRZEJNIKI c. o. (wys. 60 cm) — kupię w liczbie 50 żeber. Szczecin-Klęskowo, Pszenna 30. 10965-G

GARAŻ samochodowy blaszany — kupię. Tel. 89-17. 11003-G

SPRZEDAŻ

PEKIŃCZYKA białego, maltańczyka, 3-miesięcznego ratlerka — sprzedam. Golęcino, Okólna 1. 11039-G

MAGNETOFON „Sonet" 4-ścieżkowy z gwarancją — sprzedam. 6 000. Tel. 718-19. 11145-G

„WARSZAWĘ" pick-up, taksometr „Poltax" — sprzedam. Szczecin, Małkowskiego 27 — Warsztat, tel. 479-03. 10986-G

DOMEK campingowy w Międzyzdrojach — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 11007. 11007-G

LOKALE

PRZYJMĘ pana na wspólny pokój, c. o., Grzybowa 6, Lasek Arkoński. 10984-G

ŚWINOUJŚCIE — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, al. Woj. Polskiego 5—2 od godz. 19. 10987-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje umeblowanego pokoju sublokatorskiego przy kulturalnej rodzinie, najchętniej w śródmieściu. Tel. 340-86, wewn. 3, dzwonić do godz. 15. 10989-G

POKÓJ z c. o. odnajmę 2 panom. Wierzbowa 98. 10995-G

WYNAJMĘ pokój oraz pokój z kuchnią, najchętniej marynarzowi, tel. 720-06. 11135-G

KAWALER poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 399-32, godz. 16—18. 11000-G

ZGUBY

SKRADZIONO przepustkę stoczniową, wystawioną na nazwisko Bernard Bieler. 10968-G

BARBARA SZYMCZAK, zam. Szczecin, Kaszubska 13—4, zgubiła leg. inwalidzką. 10970-G

ZGUBIONO uprawnienie maszynisty — prawo obsługi maszyn ciężkich budowlanych i dźwigowych kl. II na nazwisko Czesław Cieślak. 10985-G

ROMAN ROGOZIŃSKI zgubił przepustkę Stoczni Szczecińskiej.

WSS ODDZIAŁ Szczecin (d. PSS „Robotnik") unieważnia zagubione ze zwolenie nr 812/60 na zakup matryc, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Szczecinie. 10999-G

ZGUBIONO leg. ubezpieczeniową na nazwisko Marian Orłowski. 11000-G

22.XI. zaginął pekińczyk maści jasny brąz. Znalazcę proszę o odprowadzenie — Somosierry 23—2.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Szczecinie, poszukuje kierownika działu planowania. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i praktyka. Wynagrodzenie w granicach 3 000 — 3 500 zł plus premia. Praca na budowie Kombinatu Chemicznego w Jasienicy; kierownika sekcji inwestycji własnych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne — wynagrodzenie 3 000 zł plus premia. Praca na budowie Kombinatu w Policach. Podania kierować: NPBP dział kadr, Szczecin, ul. Smolańska 5/9, tel. 362-17. 4484-K

Szczecińskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego zatrudnią natychmiast z-cę gł. księgowego. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i 5 lat praktyki w zawodzie. Płaca miesięczna od 2 300 zł — 3 000 zł plus premia regulaminowa. Podania prosimy kierować na adres: Szczecińskie Zakłady Spożywcze, Szczecin, ul. Gościsława 1. 4481-K

Biuro Konstrukcyjne Taboru Morskiego O/Szczecin zatrudni: 3 inżynierów i 5 techników o specjalności budowy jednostek pływających. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Biurze Konstrukcyjnym Taboru Morskiego w Szczecinie, pl. Batorego 4, pokój 25. Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie. 4405-K

PRZETARGI

Miejski Szpital w Szczecinie, ul. Strzałowska 22 ogłasza przetarg na wykonanie robót porządkowych przy budynku głównym szpitala tj. roboty ziemne, brukowe, betonowe i murowe, dekarskie, malarskie i instalacyjne. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa na powyższe roboty znajduje się w administracji szpitala. Oferty należy składać w sekretariacie szpitala, adres jak wyżej, do 30 listopada br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 4 grudnia br. o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja szpitala zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania uzasadnienia. 4479-K

Lokatorska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kotwica" w Szczecinie, ul. Uniśławy 13, ogłasza przetarg na budowę bazy remontowo-warsztatowej dla potrzeb spółdzielni. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w wydziale inwestycji spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Oferty należy składać pod w/w adresem do 30.XI. br. Otwarcie ofert nastąpi 1.XII. br. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania powodu. 4486-K

Wojewódzka Baza Obsługi Maszyn Drogowych w Stargardzie Szczecińskim, ogłasza przetarg na wykonanie malowania pomieszczeń biurowych, stołówki oraz białkowanie pomieszczeń magazynowych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać pod w/w adresem do 27.XI. br. Otwarcie ofert nastąpi 28.XI. br. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub odrzucenie bez podania przyczyn. 4485-K

GLOBULKI

Globulki „ZET"

zapobiegają niepożądanej ciąży,

do nabycia

we wszystkich aptekach drogeriach, kioskach „RUCH".

Cena 7 zł, na receptę 2,10 zł. 4158-K

Zet

19 listopada 1967 r. zmarł śmiercią tragiczną w wieku 38 lat

Kol. Kazimierz Huszaluk

długoletni pracownik działu produkcji Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych.

RODZINIE ZMARŁEGO

wyrazy głębokiego współczucia i żalu

składają

Dyrekcja, Rada Robotnicza, Rada Zakładowa i załoga SZCP w Skolwinie

4478-K

Koleżance

Elżbiecie Falkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci córki

I W O N K I

składają

koleżanki i koledzy, Rada Zakładowa, Podstawowa Organizacja Partyjna Zarządu Wojewódzkiego i Miejskiego PCK w Szczecinie

11102-G

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA", w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (red. naczelny), M. Czarniecki, A. Kilnar (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekr. redakcji), L. Więckowska i E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski 327-77; dział sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, ul. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23. Tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczec. Zakł. Graf. C—1

W walce z chuligaństwem na boiskach

Wielka rola trenerów i działaczy klubowych

PRAWIE KAŻDA NIEDZIELA przynosi meldunki o niewłaściwym zachowaniu się na obiektach sportowych publiczności i zawodników. Są to najczęściej drobne przewinienia, do których już, niestety przyzwyczailiśmy się. Dopiero większe przewinienia odbijają się szerokim echem, wywołują wstrząs. Winnych zajść piętnuje się publicznie, nakłada się kary, są „jaskrawym przykładem", który ciągle przy różnych okazjach przytacza się innym ku przestrodze.

W TYM ROKU, w naszym województwie mieliśmy trzy takie „poważne przewinienia". W dwóch miastach zamknięto boiska na przeciąg kilku miesięcy, zawieszono dożywotnio w działalności sportowej zawodników i... działaczy. Tak, nie pomyliliśmy się: **działaczy sportowych.** Okazuje się bowiem, że niektórzy działacze nie dorośli do pełnienia tej ważnej, społecznej funkcji, a swym zachowaniem prowokują zawodników i publiczność do chuligańskich wystąpień. **Takich „działaczy" należy eliminować z ruchu sportowego.** Uczyniono to, ale tylko w przypadkach tych wielkich zajść. Tymczasem drobnych incydentów na naszych boiskach jest coraz więcej. Uchodzą one jednak bezkarnie. Jeśli sędzia „zanotuje" zawodnika, a później swoją uwagę wpisze do protokołu, wówczas związek rozpatruje sprawę i nakłada na zawodnika karę. Nie pamiętam przypadku, aby klub ukarał zawodnika za niewłaściwe zachowanie się w czasie meczu. Dość często natomiast **działacze klubowi, w źle pojętej walce o mistrzowskie punkty, podejmują starania aby zmniejszyć karę, bądź też uniewinnić ich podopiecznego.** Efekty tej „działalności" są aż nazbyt widoczne: **zwiększa się liczba incydentów na naszych boiskach.**

WYPOWIADAJĄC więc walkę chuligaństwu na obiektach sportowych, **nie wolno przechodzić do porządku dziennego nad drobnymi przewinieniami.** Wielką rolę mogą i powinni tu odegrać **trenerzy i działacze klubowi.** Do nich więc przede wszystkim kierujemy nasz apel. (Tar)

Czy Arkonia zostanie liderem?

PIŁKARZE III LIGI ZAKOŃCZYLI JUŻ MISTRZOSTWA. Do pełnego zamknięcia rozgrywek rundy jesiennej brakuje jeszcze tylko dwóch spotkań: Arkonia — Olimpia i Lechia — Polonia.

MECZE te, a szczególnie spotkanie szczecińskie, będą miały poważny wpływ na układ w tabeli.

Po porażce przodownika tabeli, Warty z Bałtykiem **Arkonia ma poważne szanse zdobycia tytułu mistrza jesieni.** Podopieczni trenera **Jerominka** mają bowiem taką samą liczbę punktów jak dotychczasowy przodownik. Wystarczy więc aby w niedzielę Arkonia uzyskała wynik remisowy a wówczas zostanie liderem. Chłopcy z Lasku Arkońskiego mają jednak większe ambicje — zespół marzy o wejściu do II ligi. Każdy punkt liczy się na wagę złota, będą więc chcieli w ostatnim w sezonie meczu zdobyć nie jeden a dwa punkty. Spotkanie zapowiada się więc ciekawie. Olimpia zajmuje 5 miejsce w tabeli (16 pkt.) i należy do czołowych zespołów III ligi.

Jak się dowiadujemy arkończycy pilnie przygotowują się do niedzielnego spotkania i wystąpią w swym najsilniejszym składzie. Mecz rozpocznie się o godz. 12.

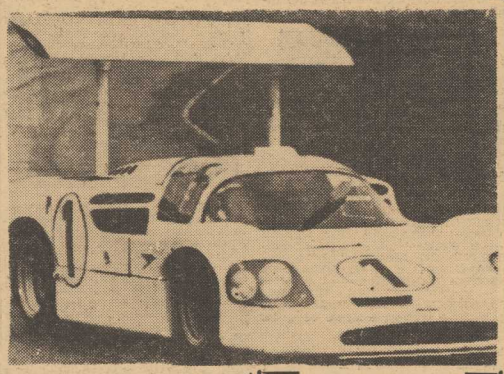

LOTNICZE STABILIZATORY, coraz częściej znajdują zastosowanie w samochodach wyścigowych.

NA ZDJĘCIU: samochód typu „Chaparral 2F" z kierowcą amerykańskim Phil Hillem podczas jazd próbnych na torze w Brands Hatch.

(CAF-Photofax)

Polska – Włochy w lekkoatletyce mężczyzn w Szczecinie!

Z KALENDARZOWEJ KONFERENCJI, która odbyła się w Pradze, wrócili przedstawiciele PZLA. Ustalenie lekkoatletycznego rozkładu jazdy na r. 1968 miało niezmiernie istotne znaczenie, bo przecież **w przyszłym roku czekają nas Igrzyska Olimpijskie i trzeba było tak opracować kalendarz startu zawodników, aby uzyskali oni największą formę właśnie w okresie Olimpiady w Meksyku!**

DLA SZCZECINIAKÓW, którzy na dobre rozsmakowali się w lekkoatletyce czekają **nowe emocje wielkiego formatu:**

W dniach 17—18 sierpnia, na stadionie przy ul. Twardowskiego, odbędzie się **międzynarodowy pojedynek lekkoatletyczny mężczyzn Polska — Włochy.**

O organizację tego meczu zabiegają również Poznań i Katowice, informatorzy prasy warszawskiej wyrażają jednak przekonanie, że kandydatura Szczecina jest przesądzona. (a)

Wiarus wyjeżdża do Poznania

SZCZECIŃSKI beniaminek I-ligowy w piłce ręcznej mężczyzn WKS WIARUS wyjeżdża w sobotę do Poznania. W niedzielę rozegra tam ostatni w rundzie jesiennej mecz mistrzowski z „siódemką" WKS **Grunwald.**

Po ostatniej serii sukcesów, szczecinianie spodziewają się zdobycia w „bratobójczym" po jedynku dalszych cennych punktów. (a)

Wojewódzka konferencja modelarzy

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO wspólnie z Aeroklubem Szczecińskim i ZW LOK organizują w sobotę i niedzielę I wojewódzką konferencję instruktorów modelarstwa (kołowego, lotniczego, rakietowego i szkutniczego).

Konferencja rozpocznie się w sobotę o godz. 9.30 **w sali teatralnej Pałacu Młodzieży** i ma na celu zapoznanie instruktorów z dotychczasowym dorobkiem oraz **z planami rozwoju modelarstwa wśród młodzieży woj. szczecińskiego.**

Program konferencji urozmaicony będzie **pokazami modeli latających, zwiedzaniem pracowni modelarskiej Pałacu Młodzieży i projekcją specjalnych filmów o tematyce modelarskiej.** (a)

Premiera bokserów Załomia

W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ o godz. 18 w hali sportowej wystąpią po raz pierwszy przed publicznością szczecińską zawodnicy niedawno założonej sekcji bokserskiej przy KS Załom, zrzeszającej pracowników Fabryki Kabli.

Partnerem bokserów Załomia będzie zespół KS LEN z Nowej Soli. (a)

60 lat sportu motorowego

W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ w całym kraju odbędą się uroczyste spotkania i akademie związane z obchodami 60-lecia sportu motorowego.

W województwie szczecińskim w pierwszych latach powojennych sport motorowy przechodził różne koleje. Rzeczywisty jego rozwój datuje się praktycznie od 1950 r., od **powstania Polskiego Związku Motorowego.** Dziś w ramach tego związku działa **17 klubów.**

WARTO przy tej okazji wspomnieć o szerokim zasięgu działalności PZMot., Szkoli on kierowców zawodowych, amatorów, zajmuje się organizowaniem turystyki krajowej i zagranicznej. (Boz)

Piłkarze Pogoni wyjeżdżają do NRD

PIŁKARZE szczecińskiej Pogoni tegoroczny sezon sportowy zakończą w pierwszych dniach grudnia. Ostatni swój mecz rozegrają w Stralsundzie (NRD). Ich przeciwnikiem będzie II-ligowy zespół ASC Vorwaerts. Portowcy do NRD wyjadą 2 grudnia, spotkanie odbędzie się 3 grudnia.

Po tym meczu nasi I-ligowcy zawieszą treningi i będą odpoczywać. Przerwa będzie dość krótka, bowiem już w styczniu rozpoczną się przygotowania do sezonu wiosennego. W lutym przewidziane jest zgrupowanie treningowe w górach.

Kurs sędziów I. a.

OKRĘGOWY Związek Lekkiej Atletyki w Szczecinie przyjmuje zapisy na kurs sędziów I. a. Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu (poniedziałki, środy i piątki) od godz. 17.30 w sali konferencyjnej WKKFiT przy ul. Tkackiej 55. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat OZLA — tel. 440-73.

Pod ligową siatką

Dziś Pogoń – Warszawianka

DZIŚ o godz. 18 w hali sportowej siatkarze szczecińskiej Pogoni spotkają się z Warszawianką w meczu o mistrzostwo II ligi. Warszawianka w dotychczasowych spotkaniach nie straciła punktu, a w tabeli rozgrywek wyprzedza ją jedynie LZS Mazowsze z korzystniejszym stosunkiem setów.

W niedzielę portowcy spotkają się z warszawską Spójnią, która podobnie jak Pogoń ma 4 pkt.

A oto aktualna tabela:

1.	LZS Mazowsze	8:0	12:3
2.	Warszawianka	8:0	12:5
3.	Pogoń Szczecin	4:4	8:6
4—5.	MZKS Nysa	4:4	7:7
	GKS Wybrzeże	4:4	7:7
6.	Częstochowianka	4:4	6:7
7.	Spójnia Warszawa	4:4	6:8
8.	Opolanin	4:4	5:9
9.	Portowiec Gdańsk	2:6	7:10
10.	Społem Łódź	2:6	7:11
11—12.	Resovia Rzeszów	2:6	5:9
	Beskid Andrychów	2:6	5:9

Komunikaty

AZS PRZYJMUJE do zespołu koszykarek, grającego w lidze międzywojewódzkiej, zawodniczki techniczne zaawansowane a do zespołu młodziczek dziewczęta ur. w 1952 r. i młodsze o wzroście minimum 165 cm. Zapisy kandydatek w poniedziałki od godz. 17.40—19.10 w hali sportowej przy ul. Narutowicza. (a)

Pomocnicy instruktorów wioślarskich pilnie poszukiwani

W DNIACH od 7—10 grudnia organizuje szczeciński OZTW kurs na stopień pomocnika instruktora w wioślarstwie. Kandydatom zapewnia organizator zakwaterowanie i wyżywienie w hotelu turystycznym PTTK przy pl. Batorego.

Kierownikiem kursu jest dyplomowany instruktor Tadeusz Sobociński. Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą w sekretariacie OZTW przy ul. Tkackiej 55 do 1 grudnia włącznie. (a)

Szkolenie sędziów

W NIEDZIELĘ o godz. 10.30 na Lodogryfie rozpoczyna się kurs kandydatów na sędziów hokeja na lodzie. Obecność uczestników kursu obowiązkowa. Organizatorzy informują, że przed rozpoczęciem szkolenia przyjmowane będą dalsze zapisy.

Imprezy sportowe

PIĄTEK, 24 BM.

Godz. 18 — hala przy ul. Narutowicza: KS Warszawianka — Pogoń o mistrzostwo II ligi mężczyzn w siatkówce.

Godz. 18 — Klub Spółdzielców — uroczyste zakończenie sezonu wioślarskiego.

SOBOTA, 25 BM.

Godz. 12 — sala konferencyjna WKKFiT: spotkanie z zasłużonymi działaczami sportu szkolnego.

Godz. 18 — hala sportowa przy ul. Narutowicza: towarzyski mecz bokserski: Załom — KS LEN z Nowej Soli.

Godz. 19 — sala gimnastyczna WSR przy ul. Broniewskiego 22: AZS — LZS Zieloni Sławno o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w siatkówce mężczyzn.

Wadim KOŻEWNIKOW (69)

CZŁOWIEK o dwóch obliczach

Przekład: Janina DZIARNOWSKA

Biełowa poznał od razu, ale cierpliwie, z siłą woli, która towarzyszyła mu we wszystkich czynach, czekał odpowiedniego momentu, aby się przed nim ujawnić.

Ale Biełow po wysłuchaniu Zubowa nie pochwalił jego czynów.

— Wybacz — powiedział drwiąco Zubow. — Jestem ręką sprawiedliwości. Otrzymali to, na co zasłużyli.

Biełow spojrzał w niebo, iskrzące się kryształkami gwiazd, na bladą twarz Zubowa z okrutnymi zmarszczkami w kącikach warg. Zapytał z zadumą:

— A jak się wojna skończy? Kim będziesz?

Zubow spuścił oczy, kopnął grudkę ziemi i odparł ponuro:

— Prawdopodobnie mierzwą, na której coś odpowiedniego wyrośnie. — I dorzucił natychmiast: — Ale póki żyję, jestem chwilowo nieśmiertelny. Taką zajmuję pozycję. I z niej strzelam.

— Jesteś sam.

— Słusznie, jestem solistą — potwierdził Zubow. — Występuję bez chóru.

— Nie można tak o tym mówić.

— A jak można? Jak? — rozgniewał się Zubow.

— Nie ma takich słów którymi można by o tym mówić. Nie ma i miejmy nadzieję, że nigdy nie będzie.

— Ale my będziemy.

— My będziemy. Słusznie. Ale co do siebie nie jestem taki pewny. Nie zobowiązałem się, że przeżyję.

Na dziedzińcu szpitalnym leżały czarne, martwe liście kasztanów, z dachu kapało. Te ciężkie, zimne krople zdawały się odmierzać czas. Niebo było wilgotne, niskie. Koło drewutni leżały przykryte brezentem trumny.

Zubowem wstrząsnął dreszcz.

— Chodźmy — powiedział. — Zimno, można się przeziębić. Głupio byłoby się rozchorować. Każda godzina życia jest droga. — I dodał troskliwie: — Ty też musisz o siebie dbać. Może nawet więcej niż ja o siebie.

Wrócili do sali, w milczeniu położyli się na swoich łóżkach.

A więc Aleksy Zubow dowiedział się o Weissie od Brunona. Baryszew miał w szkole dla pograniczników cykl wykładów.

Teraz Zubow powinien już odejść. Elfryda mu to ułatwi.

Weiss postanowił dać mu kontakt w Warszawie. Zapytał:

— Zapamiętałeś?

Zubow odparł urażonym tonem:

— Możliwe... — i uścisnął mu rękę na pożegnanie.

(c. d. n.)